

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77  
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66  
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

## Pierwsze wizyty lorda Runcimana

**Konferencja z prezydentem Beneszem, premierem  
Hodzą i przedstawicielami henleinowców  
Niemcy nie wierzą w powodzenie misji mediacyjnej**

PRAGA, 4 sierpnia. (PAT). — W dniu dzisiejszym lord Runciman złożył oficjalne wizyty: o godz. 11-ej był u ministra spraw zagranicznych Krofity, o godz. 11.30 u premiera Hodży, o godz. 12-ej u prezydenta republiki Benesza, a o godz. 12 m. 30 złożył bilet wizytowy na ratuszu prezydenta miasta Zenklowi.

O godz. 17-ej złożył wizytę sir Runcimanowi przedstawiciele partii Niemców sudeckich Kundt, Sebekowsky, Rosche i Schicketanz. Wizyty te miały charakter czysto kurtuazyjny.

Delegatów SDP przedstawił sir Runcimanowi dotychczasowy angielski obserwator w Pradze Henderson, obecnie przydzielony do misji lorda Runcimana. Dziś wieczorem delegacja partii Niemców sudeckich doręczyła sztabowi lorda Runcimana obszerny memorandum.

PRAGA, 4 sierpnia. (PAT). — Lord Runciman trzyma narazie trzy memoranda do rozpatrzenia. Będzie to broszura stronnictwa Henleina, następnie memorandum stronnictwa autonomistów słowackich oraz memorandum stronnictw zjednoczonej opozycji węgierskiej.

BRATISLAWA, 4 sierpnia. — (PAT). Jak donosi „Slovak“, klub posłów i senatorów słowackiej partii ludowej postano-

wił na swym posiedzeniu trwać wiazać z lordem Runcimanem w sprawie sytuacji na Słowacji i zapoznać się z programem bezpośredniego osobistego kontaktu z całym problemem słowackiej autonomistycznej partii i na-celem poinformowania go o tym.



Lord Runciman w towarzystwie małżonki po przybyciu do Pragi.

## Pos. Osusky u min. Bonnet'a

Konferencja obracała się dokoła spraw czeskich

PARYŻ, 4 sierpnia. (PAT). — Minister Bonnet przyjął dziś po południu posła czechosłowackiego w Paryżu Osusky'ego

Pomiędzy min. Bonnetem a posłem czechosłowackim odbyła się wymiana zdań na temat aktualnej sytuacji politycznej, ze

szczególnym uwzględnieniem sytuacji Czechosłowacji po przybyciu do Pragi lorda Runcimana.

## Dwa etapy prac

PRAGA, 4 sierpnia. (PAT). — Zdaniem dziennika prawicowego „Narodni Listy“ praca lorda Runcimana dzielić się będzie na dwa etapy:

Pierwszy będzie poświęcony przestudiowaniu rzeczowego materiału i wniosków pisemnych, następnie rozmowom z przedstawicielami stron oraz zwiedzeniu Sudetów, Słowacji i Śląska Cieszyńskiego, po czym lord Runciman, według opinii dziennika, ma się udać na kilka dni do Londynu.

Po powrocie lord Runciman ma przystąpić do właściwej swej misji, t. zn. MISJI DORADCY I POŚREDNIKA MIĘDZY STRONAMI.

Dalej „Narodni Listy“ zwracają uwagę na to, że przeważa charakter gospodarczy członków sztabu lorda Runcimana oraz wysnuwają z tego wniosek, że lord Runciman będzie badał, czy właściwa przyczyna ruchu sudecko - niemieckiego nie tkwi w zagadnieniach natury gospodarczej.

Takie nastawienie lorda Runcimana ma wyphywać z tego, że propaganda niemiecka w Anglii podkreśla nędcę, panującą wśród Niemców w Czechosłowacji. Wobec tego powstał pogląd

(Dokończenie na str. 3-ej).

## Rząd nie stanął na wysokości zadania

jeżeli nie potrafił sparaliżować działalności Berlina na terenie angielskim

PRAGA, 4. 8. (PAT). W gazecie „Demokraticki Stred“ ukazał się artykuł jednego z najwybitniejszych publicystów czeskich dr. Ripki, zawierający ostry atak przeciwko dotychczasowemu rządowi, a w szczególności przeciwko premierowi Hodży.

„Stwierdzamy, zaczyna autor artykułu, że Czechosłowacja znalazła się obecnie w sytuacji nie do zniesienia. Autor twierdzi że po 21 maja, kiedy Berlin zupełnie zmienił swoje metody taktyczne, rząd nie stanął na wysokości zadania i nie potrafił sparaliżować działalności Berlina na terenie angielskim.

Odwrotnie, rząd dzięki swoim błędom sędził niejednokrotnie na rękę Berlinowi“. Autor twierdzi, że zupełnie zbyteczna była długa

procedura osobistych rozmów premiera Hodży z przedstawicielami Henleina.

Również nie stanęli na wysokości zadania eksperci rządowi. Jedyne komitety sześciu pod przewodnictwem prezesa sejmu Malipetra okazały się świetnym instrumentem politycznym. W rządzie jak twierdzi autor, znajdują się osobowości słabe i zmęczone o-

raz często przy przepracowywaniu przeważa czysto osobisty punkt widzenia raz słowacki, raz inny.

W rzeczywistości również chodzi nie o rozwiązanie problemu słowackiego, który jest o wiele łatwiejszy, ale o problem niemiecko - czeski.

Autor stwierdza, że jest jeszcze czas na uratowanie sytuacji,

ale na to trzeba: 1) natychmiastowej rekonstrukcji rządu i wejścia do rządu prezesów wszystkich partii politycznych, 2) trzeba, ażeby rokowania z Niemcami odbywały się bezpośrednio w parlamencie pod przewodnictwem prezesa parlamentu Malipetra, który stanął na odpowiednim poziomie i jak się okazało, przetrwanie rokowań z Niemcami

mi na teren parlamentarny umożliwiłoby wykazanie zarówno Zachodowi jak i Berlinowi, zdecydowanej woli bezpośrednich rokowań, zmierzających ku osiągnięciu porozumienia, 3) musi nastąpić natychmiastowa zmiana w administracji państwa, przy czym autor wyjaśnia, że nie chodzi tu jedynie o ministerstwo spraw wewnętrznych. Wreszcie autor kończy apelem aby Anglii, członkowie misji Runcimana, nie obcowali jedynie towarzysko z członkami partii niemieckiej.

Uwaga ta wynika stąd, że cały szereg wielkich obywateli ziemskich, członków niemieckiego związku obywateli ziemskich, nadesłało Runcimanowi zaproszenia do odwiedzin różnych tuższych majątków i zamków.

## Czeskie samoloty zablądziły...

Niemcy znakomicie wykorzystały; dla swych celów, ten wypadek

PRAGA, 4. 8. (PAT). Czeska agencja telegraficzna komunikuje: 3 bm. w czasie ćwiczeń we wschodnich Czechach 3 samoloty czechosłowackie zablądziły i

przeleciały nad miastem niemieckim Kladzko.

Poselstwo niemieckie w Pradze interweniowało w tej sprawie 4 bm. w czechosłowackim

ministerstwie spraw zagranicznych. Ministerstwo spr. zagr. wyraziło ubolewanie. Lotnicy, którzy spowodowali ten incydent, będą ukarani.

# Sojusz katolicko-socjalistyczny przeciwko faszyzmowi i niesprawiedliwości społecznej

Ostatni numer „Sygnałów” przynosi interesujący artykuł p. Józefa Lubojańskiego o przyczynach i skutkach zbliżenia, jakie dokonuje się między katolicyzmem a społeczną lewicą. Najsilniej występuje ta zmiana we Francji, gdzie antyklerykalizm wyraźnie zanika.

Polityka dokonała wiele. Dyplomacja watykańska wobec prześladowania katolicyzmu w państwach faszystowskich pozostała usilnie zabiegać o jak najlepsze stosunki z państwami demokratycznymi, a w pierwszym rzędzie z „katolicką” Francją, której Watykan gólował był po ojcowisku przebaczyć wszystkie stare grzechy. Dyplomacja watykańska osiągnęła swoje. Zresztą nie trudno było dojść do porozumienia, skoro i dla państw demokratycznych nie mogło być rzeczą obojętną, po czyjej stronie opowie się autorytet Watykanu. Jednak ta rewizja poglądów na katolicyzm, którą dzisiaj widzimy we Francji, jest tak głęboka i wszechstronna, że byłoby lekkomyślnością tłumaczyć ją tylko politycznymi przyczynami.

Wydaje się nam, że główną rolę odegrały tu przeobrażenia, które dokonały się w samym katolicyzmie. Silny rozrost faszyzmu, który powywracał uświęcone tradycje zasady programowe i taktyczne we wszystkich obozach politycznych, wywarł silny wpływ także na katolicyzm. Koła katolickie coraz lepiej rozumiały groźbę niebezpieczeństwa, jakie zarówno dla doktryny katolickiej, jak i dla kościoła stanowi faszyzm. Katolicy pewnego dnia z przerażeniem stwierdzili, że oto w samym sercu cywilizacji chrześcijańskiej, w samym centrum wpływów katolickich wyrósł śmiertelny wróg, którego Pius XI w swoim przemówieniu określił jako „coś jeszcze gorszego” od bolszewizmu. Niebezpieczeństwo faszyzmu, to już nie jest niebezpieczeństwo bolszewizmu w dalekiej i prawosławnej Rosji. Faszyzm, to wróg, który czyha tuż za murami Watykanu. To jest niebezpieczeństwo realne i bliskie. Prześladowania katolików w Niemczech potwierdziły obawę, a ogłoszone niedawno na łamach „Giornale d'Italia” rasistowskie wyznaczenie wiary, świadczy o tym, że Mussolini zamierza pójść śladami swego przyjaciela z drugiej strony Alp.

Nie dziwnego, że w tej sytuacji, jako reakcja przeciwko faszyzmowi i przeciwko sympatiom faszystowskim wśród samych katolików, na czoło w obozie katolickim wysunął się t. zw. katolicyzm społeczny, kładący silny nacisk na powszechność kościoła, na zasadę sprawiedliwości społecznej i wolności, w swoich politycznych konsekwencjach bliski demokracji. Symbolem tego kierunku dla wszystkich stał się Maritain. Kierunek, reprezentowany przez Maritain'a nie ma dotąd aprobaty oficjalnej ze strony papieża. Watykan długo rozważa, zanim jakiś kierunek w katolicyzmie potępi, a inny zaaprobuje. Dużo czasu upłynęło zanim Stolica Apostolska potępiła „lewicowy ukłon” Sillon'a przed wojną, a już po wojnie prawicową herezję, reprezentowaną przez „Action Française”. Nie ulega jednak wątpliwości, że takie wystąpienie Watykanu, jak ostatni sylabus przeciwko faszyzmowi i

przemówienie papieża do siostr z Instytutu Notre Dame du Cenacle wzmacniają pozycje Maritain'a, stanowiąc równocześnie pośrednie potwierdzenie dla t. zw. „katolickich totalistów”.

Nie podzielały złudzeń — piszą dalej „Sygnały” — a nie brak takich złudzeń w obozie lewicowym, o możliwości ideologicznego pogodzenia socjalizmu marksowskiego i „socjalizmu” katolickiego. Socjalizm i katolicyzm społeczny wychodzą z diametralnie przeciwnych założeń. Nie wyklucza to oczywiście możliwości praktycznej współpracy w niektórych dziedzinach. Wydaje się nam, że taka współpraca dla kultury byłaby bardzo płodna i stanowiłaby najlepsze zabezpieczenie wspólnych dóbr kulturalnych przed barbarzyństwem faszyzmu. Cokolwiekby się sądziło o katolicyzmie społecznym, to bezwzględnie głę-

boka praca myślowa, jaką wykonali katolicy tego kierunku w ostatnim czasie, zniewala do szacunku. Pod piórem Maritain'a filozofia tomistyczna na brała podziwu godnej świeżości. Katolicka krytyka kapitalizmu, wychodząc z innych założeń niż krytyka socjalistyczna, zwróciła uwagę na szereg zagadnień, które pominęli socjaliści. Katolicka myśl społeczna opuściła powijaki filantropii i wkroczyła na drogę reform społecznych.

Niezależnie od tego, do jakich konsekwencji politycznych prowadzi katolicyzm społeczny, obiektywnie trzeba uznać, że próbuje on ująć zagadnienia społeczne uczciwie i poważnie. Już sam ten fakt, w kołach lewicy społecznej musiał wzbudzić uczucia szacunku dla tych nowych prądów w katolicyzmie dzisiejszym, a to tym bardziej, że w kołach katolickich nie rzadkie są dzisiaj

wypadki uczciwego stosunku do socjalizmu.

To uczucie szacunku spotęgać musiało silne akcentowanie przez katolików hasła wolności, połączone ze zrozumieniem, że jedyną gwarancją wolności jest demokracja. Nie mógł też pozostać bez wpływu na stosunek lewicy do katolicyzmu uczciwy stosunek niektórych kół katolickich do tragedii hiszpańskiej, odbiegający daleko od mocno niewyraźnego stanowiska, jakie w tej bolesnej sprawie zajął Watykan. Wydaje się nam, że katolicyzm społeczny ma prawo przypisać sobie największą zasługę w przełamaniu nastroszeń antyklerykalnych i antykatolickich na zachodzie Europy.

Prasa katolicka ma zatem niewątpliwe prawo pisać o „zmięczeniu” antyklerykalizmu, jakkolwiek często z przy-

wia jego znaczenie. Objaw ten jest nowym przejawem zadziwiającej zdolności regeneracyjnej katolicyzmu, której daremnie szukalibyśmy w innych religiach. Ileż to razy zdawało się w historii, że katolicyzm został ostatecznie zdruzgotany. Ileż to razy widzieliśmy jego odrodzenie. Jest to prawdziwy fenomen historyczny.

Z radością widzimy, że nowe prądy w katolicyzmie zdołały sobie powołać łożysko także w katolicyzmie polskim. Jest już kilku publicystów katolickich i kilka pism katolickich, z którymi można prowadzić rzeczową dyskusję bez wzajemnego obrzucania się obelgami. Daleko oczywiście jest jeszcze do tego stanu, który widzimy we Francji. Katolicyzm polski musi się przede wszystkim pozbyć faszystowskiego konia trojańskiego, jakim są t. zw. „katolicki totaliści”.

## „Lawrence pól naftowych” Francis Rickett -- człowiek do wielkich interesów

Londyn, w sierpniu.

Nazwisko Francis W. Rickett stało się głośne w całym świecie, kiedy w sierpniu 1935 roku, w przededniu konfliktu włosko - abisyńskiego prasa międzynarodowa doniosła, że Negus udzielił na olbrzymich obszarach swego kraju koncesji naftowej na przecig 75 lat konsorcjum brytyjsko - amerykańskiemu. Jako jego twórca i przedstawiciel wystąpił Rickett, który w krótkim czasie i na korzystnych wielce warunkach negocjował ów układ.

W grudniu tegoż samego roku opinia światowa dowiedziała się ze zdziwieniem, że Francis Rickett zawitał samolotem z Londynu, w towarzystwie Bernarda E. Smith'a na 24 godziny do Rzymu, gdzie odbył jakieś bardzo poufne konferencje. Fama głosiła, że z jednym z najbliższych współpracowników Mussoliniego.

Niedawno nazwisko jego znów stało się głośne w prasie międzynarodowej w związku z tajemniczymi zakupami ropy naftowej i próbami osiągnięcia porozumienia w Meksyku. I znowu podróżował Rickett w towarzystwie Bernarda E. Smith'a. Ani jednego, ani drugiego nie znajdujemy w angielskim, czy amerykańskim informatorze biograficznym — „Who's who”. Obaj też są nieznanymi bliżej w kołach politycznych, natomiast wielkie przedsiębiorstwa naftowe wędzą o nich niejedno. Smith znany jest powszechnie na Wallstreet w Nowym Jorku, jako niezwykle rzutki i ruchliwy makler w wielkim stylu.

Rickett natomiast nie jest Amerykaninem, choć za niego często uchodzi. Posiada on obywatelstwo brytyjskie. Jest bardzo zamożny. Utrzymuje dom na dużą skalę w Londynie, ma posiadłość w Berkshire i zamek w południowej Walii. Zna on jest w kołach towarzyskich jako organizator świątecznych pól naftowych. Posiada troje dzieci i jest żonaty po raz wtóry. Źródłem jego fortuny jest nafta. Wtajemniczeni w kulisy wielkich rozgrywek o ten surowiec zwa go „Lawren-

cem pól naftowych”.

Jak wiadomo, Lawrence, nie koronowany król Arabii, choć dezawuowany i nieuznawany oficjalnie przez rząd brytyjski, oddał temuż liczne bardzo cenne usługi. Otóż — Rickett, nie na płaszczyźnie politycznej, lecz finansowej, operował początkowo też na terenach bliskiego Wschodu azjatyckiego, posługując się tajemniczymi metodami. Jeszcze za czasów Lawrence'a nabył Rickett w Arabii pola naftowe i zabezpieczył sobie bogaty udział w terenach Iraku i Musulu. Kiedy około 1928 r. powstało dla eksploatacji złóż naftowych Iraku brytyjskie towarzystwo naftowe, Rickett uzyskał dla niego koncesję od króla Feissala. Skoro w 1932 roku powstało „Mossul Oilfields Ltd.”, powołało ono Ricketta na swego doradcę. Fakt, że towarzystwo to jest pod kontrolą rządu brytyjskiego, nadaje stanowisku Rickett'a w nim swoiste zabarwienie.

I oto ten sam człowiek, mający tak wysoką pozycję w rządowym przedsiębiorstwie brytyjskim, powołał do życia w Delaware, w Stanach Zjednoczonych, „African Development Exploration Corporation” i uzyskał dla tego towarzystwa koncesję od Negusa. Firma owa została wyłoniona przez U. S. Corporation Company, której specjalnością jest służyć za parawan dla towarzystw, których istotni finansisiści pragną pozostać nieujawnieni. Gdy koncesja abisyńska została ujawniona, wyparły się udziału w niej nie tylko rządy brytyjski i amerykański, ale na wet potężny Standard Oil, pomimo, iż w rzeczywistości cała transakcja odbyła się na jego rachunek. I niewątpliwie za wiedzą rządu brytyjskiego, trudno bowiem przypuszczać, aby doradca towarzystwa będącego w posiadaniu angielskich czynników rządowych, mógł działać bez aprobaty rządu. Swego czasu Standard Oil zostało

wyparte przez interesy angielskie z pól naftowych Mossulu. Prawdopodobnie Anglii zależało, aby udobruchać Standard Oil, dając mu rekompensatę na terenie Abisynii.

Rickett prowadzi wiele interesów na własne ryzyko i rachunek, ale przedsięwzięcia o tak gigantycznych rozmiarach, jak mosulskie czy abisyńskie, podjął z ramienia znacznie silniejszych finansowo potęg, które pragnęły pozostać za kulisami.

Równie mało przejrzystymi i tajemniczymi są transakcje, przeprowadzane obecnie przez Rickett'a i Smith'a w Meksyku. Obydwaj oni milczą, rządy brytyjski i amerykański nie przyznają się, aby miały coś wiedzieć o tej gigantycznej transakcji. Kto stoi za nią? Angielsko - holenderski Royal Dutch, czy amerykański Standard Oil? Czy może jest ona wynikiem porozumienia co do podziału strefy wpływów obydwu rywali? Na razie pytanie to musi pozostać bez odpowiedzi. Pewnym jest jednak, że „Lawrence pól naftowych” odgrywa nadal wielką rolę w walce o zasoby naftowe świata.

Dla uzupełnienia sylwetki Rickett'a warto zapamiętać sobie, że ten sam człowiek, którego opinia światowa uważała w przededniu wybuchu konfliktu abisyńskiego za główną podporę finansową Negusa i tym samym przeciwnika Włoch, kilka lat przed tym, za pewne za zgodą czynników rządowych brytyjskich, pragnących otworzyć pewne ograniczone ujście dla ekspansji Rzymu, wciągnął kapitały włoskie do współpracy na terenach naftowych Mossulu. Fakt ów był jednak znany tylko bardzo małej grupie osób i dlatego zjawienie Rickett'a w Rzymie pod czas konfliktu z Abisynią stało się światową sensacją. Tymczasem wcale nią nie było, gdyż „Lawrence pól naftowych” trzyma w swym ręku nici konfliktów, które biegają we wszystkie kierunki świata, nie mają granic państwowych, stoją na służbie tej potęgi, której nazwa brzmi magicznie: nafta.

3 tygodniowa wycieczka kolejowo-autokarowa  
do Włoch, Francji i Szwajcarii  
Wyjazd 12 sierpnia r. b.

ŚWIĘTO JESIENI W PALESTYNIE  
4-tygodniowa wycieczka ze zwiedzaniem  
Grecji, Turcji i Rumunii. — Wyjazd 19.IX.

PO SŁOŃCE POŁUDNIA NAD MORZE BULGARSKIE  
ostatnia wycieczka do Warny. — Wyjazd 1.IX  
Wyjazdy indywidualne lub zbiorowe.

Indywidualne wyjazdy w dowolnym terminie do:  
FRANCJI, ANGLII, WŁOCH, JUGOSŁAWII, RUMUNII, WĘGIER, CZECHOSŁOWACJI, BULGARII

Zapisy i informacje:  
**POLTOUR**  
Polskie Biuro Podróży Sp. Akc.  
ŁÓDŹ, TRAUĞUTTA 2. TEL. 107-86.

Grand-Kino Wiecznie nowa, najpiękniejsza operetka świata  
Pocz. 4 pp.

„Cnotliwa Zuzanna”  
Krynica czarujących melodii! W rolach głównych:  
**MEG LEMONNIER — HENRI GARAT**

# Japonia ostrzega Sowiety

## Lotnictwo uderzy w wypadku dalszych nalotów bombowców Z. S. R. R.

TOKIO, 4 sierpnia. (PAT). — Komunikat sztabu armii koreańskiej, ogłoszony w czwartek we wczesnych godzinach rannych (według czasu miejscowego):

W walkach w rejonie wzgórza Czangkufeng bierze udział po stronie sowieckiej zmotoryzowana brygada, w której znajduje się 230 czołgów. Od 1-go sierpnia, t. j. od chwili zataru na tym odcinku japończycy unieruchomili 29 czołgów sowieckich.

Artyleria sowiecka bombardowała nieustannie od środy rana do godz. 15-ej stanowiska japońskie w rejonie Czangkufeng i Szuilufeng oraz wieś Kozo w północnej Korei. Straty japońskie są bardzo małe.

TOKIO, 4 sierpnia. (PAT). — Bitwa pod Szatsooping i Czangkufeng została zakończona w nocy. Artyleria sowiecka ostrzeliwała do godz. 1-ej w nocy wsie koreańskie Kozo i Sozan, wzięte prawdopodobnie za bazy operacji japońskich. Sześćdziesiąt dotychczas brak. Szereg samolotów sowieckich przeleciało nad granicą na znacznej wysokości, nie zrzucając jednak bomb. Obserwatorzy japońscy spostrzegli nad ranem liczne czołgi i ciężkie działa, transportowane z Nowokijewska na front.

### 40 dywizyj w pogotowiu

TOKIO, 4 sierpnia. (PAT). — Agencja Domei donosi, iż wojska sowieckie, złożone z 40 dywizyj strzelców i brygady zmotoryzowanej, posuwają się z Nowokijewska na południe. W Nowokijewsku skoncentrowano 50 do 60 samolotów i 200 czołgów.

### Cesarz ofiaruje złoto

TOKIO, 4 sierpnia. (PAT). — Chcąc dać przykład i odpowiedź

### Norwegia rezygnuje z zimowej olimpiady?

OSLO, 4 sierpnia. (PAT). — Prezydent norweskiego związku związków sportowych Christiansen oświadczył dziennikarzom, że Norwegia najprawdopodobniej nie podejmie się organizacji zimowej olimpiady.

### Min. Grabowski na urlopie w Rumunii

BUKARESZT, 4.8. (PAT). — 3 b. m. przybył do Bukaresztu w charakterze prywatnym min. sprawiedliwości Grabowski z małżonką, udając się na wypoczynek nad morze Czarne.

### Pantofelki i torebki ze skór dorszy

GDYNIA, 4.8. (Tel. wł.) — W Gdyni zawarto transakcję sprzedaży przedsiębiorcom 7000 kg. skór surowych z dorszy. Skóry te pozostały po rybach, z których w ciągu dni rybnej przyrządzane są filoty.

Pierwsza partia skór rybnych odeszła do garbarni, skąd powróci do warsztatów galanteryjnych i szewskich pod postacią pięknych i estetycznych, barwionych na wszystkie kolory skór.

Jak utrzymują fachowcy, garbowane skóry dorszy nadają się na eleganckie obuwie dla pań, rękawiczki, torebki i wyroby galanteryjne.



Na przechadzkę tylko z **NIVEA!**

dzień na apel rządu do społeczeństwa, by oddawało złoto na potrzeby kraju, cesarz polecił wczoraj sprzedać 70 przedmiotów złotych, wybranych z pośród pamiątek rodzinnych. Przedmioty te nabył bank japoński, od którego będą one mogły być odkupione po upływie 2 lat.

### Nowy dowódca japoński

TOKIO, 4 sierpnia. (PAT). — Admiralicja ogłosiła, iż wiceadmirał Sziro Takasu został mianowany dowódcą japońskich sił morskich w Mandżukuo. Będą mu podlegały przede wszystkim okręty i łodzie, patrolujące na rzekach Usuri i Amurze. Admirał Sziro Takasu jest mianowany na miejsce wiceadmirała Hibino, który ustąpił.

ceadmirała Hibino, który ustąpił.

### Trzy warunki Tokia

TOKIO, 4 sierpnia. (PAT). — W japońskich kołach miarodajnych twierdzą, iż ambasador Szigemitsu w rozmowie swej z Litwinowem przedstawił rządom konkretny propozycje rządu japońskiego w sprawie załatwienia sporu granicznego

ze związkiem sowieckim. Według agencji Reutersa, warunki, przedstawione przez ambasadora japońskiego w Moskwie przez widują: 1) wojska japońskie, zajmujące obecnie sporne wzgórza, wycofują się pod warunkiem, iż siły sowieckie równie cofną się na pewną odległość. 2) Władze sowieckie obiecują, iż nie zajmą ponownie tych obszarów. 3) Powstała w ten sposób strefa neutralna będzie trwała do chwili, dopóki specjalne komisje nie wyznaczą granicy w tym miejscu.

Warunki te są uważane w Tokio jako kompromis, na pod stawie którego mogłyby być wstrzymane wrogie działania bez obawy utraty prestiżu dla którejkolwiek ze stron.

## „Będziemy walczyć z nimi...“

TOKIO, 4. 8. (PAT). Rzecznik japońskiego ministerstwa spr. zagr. oświadczył, iż dotychczas wojska japońskie starają się powstrzymać naloty samolotów sowieckich przy pomocy artylerii przeciwlotniczej. Kilka samolotów sowieckich zostało straconych. Ciężkość Japonii dobiega jednak kresu. Jeżeli samoloty sowieckie będą uprawiały w dalszym ciągu swą akcję prowokacyjną, wówczas BĘDZIEMY WALCZYĆ Z NIMI NIE TYLKO PRZY POMOCY ARTYLII PRZECIWLOTNICZEJ, ALE TEŻ PRZY POMOCY NASZYCH SAMOLOTÓW.

# Berlin zdradził Rzym

## Polityka Hitlera krzyżuje plany Mussoliniego

PARYŻ, 4.8. (Tel. wł.) — Na Quai d'Orsay widać ożywioną pracę tak dalece, że min. Bonnet zrezygnował z letnich wywiezów i pozostaje przez całe lato w Paryżu.

Ostatnio min. Bonnet odbył dłuższą konferencję z ambasadorem sowieckim Suricem. Suric uspokoił min. Bonnet'a, że niebezpieczeństwo wojny sowiecko - japońskiej nie wydaje się w danej chwili realne.

Następnie min. Bonnet konferował z chargé d'affaires francuskim w Rzymie Bloudelem, który poinformował go o nastrojach w pałacu Chigi.

Sytuacja tamtejsza nie rokuje lepszych nadziei na przyszłość. Od czasu zerwania rokowań przez Mussoliniego, nazajutrz po wizycie Hitlera w Rzymie, sprawa porozumienia francusko - włoskiego nie posuwała się ani o krok naprzód. Taktyka Mussoliniego musi budzić zdziwienie, tym więcej, że Francja ze

swej strony uczyniła wszystko, aby umożliwić wszczęcie rokowań. (Np. Francja z własnej inicjatywy bez żadnej presji z zewnątrz i wbrew własnej opinii zamknęła granicę hiszpańską).

Z drugiej strony w myśl wyrażonych oświadczeń tak Chamberlaina, jak i lorda Halifaxa nie może być mowy, aby kwietniowy układ włosko - angielski wszedł w życie przed zlikwidowaniem wszystkich sporów włosko - francuskich.

Wszelkie manewry Mussoliniego, ażeby skłonić Anglię do ostatecznego zawarcia układu spełzły na niczym.

Wydało się, że najlepiej sprawę te zrozumiał Hitler, który szuka za pośrednictwem Anglii drogi dojścia do porozumienia z Francją — przy trwał jeszcze długo — co oczywiście przekroczyła nadzieje Włoch na cuskich, jak obecnie po wizycie angielskiej pary królewskiej w Pary-

żu.

Sytuacja Włoch jest dalej bardzo trudna, w związku z przedłużaniem się wojny domowej w Hiszpanii. Ostatnia kontrofenzywa wojsk walentkich wykazała, że wojna może czym poczynania dyplomatyczne „Führera” odbywają się w całkowitym uniezależnieniu od polityki rzymskiej, co oczywiście stawia Rzym w dość kłopotliwym położeniu.

Należy podkreślić — co prawdopodobnie zrozumiał Hitler, a z czego dostatecznie nie zdaje sobie sprawy Mussolini — że nigdy do tychezas nie było takiego zacieśnienia stosunków angielsko - francuskiego wejscie w życie układu angielsko - włoskiego.

Obie te sprawy — przedłużająca się wojna domowa w Hiszpanii — i nie liczenie się Hitlera z interesami Rzymu — z tym, czego pragnie Mussolini — wskazują na to, że

dyktatury znalazły się w odosobnieniu.

### Pierwsze wizyty

(Dokończenie)

w kołach angielskich, że Niemcy ustąpiłyby ze swego żądania autonomii politycznej, gdyby polepszyło się ich gospodarczą sytuację. A właśnie tego rodzaju pomoc gospodarczą dla Niemców sudeckich chętnie sfinansowałaby Anglia. Jednocześnie „Narodni Listy” przypominają głos angielskiego czasopiśma „Manchester Guardian”, który sądzi, że nie chodzi wogóle o żaden sudecko - niemiecki problem i że dlatego zadaniem sir Runcimana BĘDZIE ROZPOZNAĆ STANOWISKO I ZAMIARY KANCLERZA HITLERA, KRYJĄCE SIĘ ZA KULISAMI AKCJI HENLEINA.

# Terorysta skazany na śmierć

## Drezyna najechała na minę. — Pociąg wykołcił się wskutek sabotażu

JERUZOLIMA, 4.8. (ZAT). — Sąd wojenny w Jerozolimie rozpatrzył sprawę terorysty arabskiego Muchameda Dalil Sala, którego aresztowano 20 czerwca w Tel-Awiwie i znaleziono przy nim bombę. Muchamed Dalil Sala skazany został na karę śmierci.

JERUZOLIMA, 4.8. (ZAT). — 72-letni Samuel Abraham Banao pokłóty został wczoraj nożem przez arabskiego terorystę niedaleko meczetu Omara.

JERUZOLIMA, 4.8. (ZAT). — W ciągu dnia dzisiejszego teroryści dokonali szeregu aktów sabotażowych na torach kolejowych.

Drezyna, którą jechał patrol nowo utworzonej straży kolejowej złożony z dwóch arabskich robotników i sześciu żydowskich policjantów pomocniczych, wykołczyła się, gdy najechała na minę, niedaleko Tuł-Karem. Wszyscy w liczbie 8 zostali lekko ranni.

W chwili, gdy drezyna się wykołczyła, teroryści ukryci w okolicz

nych górach, otworzyli gwałtowny ogień. Żydowscy policjanci pomocniczy stawili zdecydowany opór i powstrzymywali natarcie terorystów w ciągu dwóch godzin.

Tymczasem samoloty wojskowe, patrolujące okolice zauważyły toczące się walki i za pomocą sygnałów alarmowych wezwały posiłki. Gdy oddział wojska z Tuł-Karem spieszył z odsieczą, został w drodze zaatakowany przez inną bandę terorystów. Jeden żołnierz angielski nazwiskiem Towel został ciężko ranny. Odsiecz zdolała przybyć na czas, aby rozproszyc terorystów i zabrać wszystkich rannych z drezyny.

JERUZOLIMA, 4.8. (ZAT). — Pociąg jadący z Tel-Awiwu do Ludd wykołczył się na skutek arabskiego aktu sabotażu. Lokomotywa i dwa wagony zostały roztrzaskane. Maszynista jest ciężko ranny. Po katastrofie teroryści ostrzelali pociąg z okolicznych gór.

Drezyna z dwoma robotnikami,

która pospieszyła na miejsce katastrofy wykołczyła się. 39-letni robotnik Benjamin Slonski został ciężko zraniony.

JERUZOLIMA, 4.8. (ZAT). — Dwie bomby eksplodowały dziś na ulicach Nablusu. Na skutek wybuchu dwóch arabsów zostało ciężko zranionych.

4 arabskich terorystów wtargnęło do kawiarni w Nablusie i porwali przebywających tam 3 arabów.

### Nowa koncesja naftowa

BAGDAD, 4.8. (ZAT). — Rząd irański udzielił spółce Iraq Petroleum Comp. nowej koncesji naftowej w okolicy Basra przy Zatoce Perskiej. Koncesji udzielono na następujących warunkach: JPC płaci rządowi Iraku 200 f. szt. w złocie rocznie aż do czasu rozpoczęcia eksploatacji nafty. Po tym Iraq Petroleum Company będzie płacić po 4 szylingi w złocie za każdą tonę ropy naftowej oraz 20 proc. dochodów z całej produkcji.

### Amb. Wilson w Pradze

PARYŻ, 4. 8. (PAT). W kołach paryskich żywe zainteresowanie wywołała wiadomość o przybyciu samolotem z Warszawy do Pragi ambasadora amerykańskiego w Berlinie, Hugh'a Wilso na, którego pobytowi w Pradze część prasy paryskiej nadaje po ważniejsze znaczenie polityczne. Jednocześnie prasa paryska i koła polityczne z żywym zainteresowaniem obserwują pierwsze dni pobytu lorda Runcimana w Pradze.

Większość prasy paryskiej ocenia BEZ ZBYT WIELKIEGO OPTYZMU WIDOKI, BY LORD RUNCIMAN MOGŁ DOPROWADZIĆ DO POROZUMIENIA między elementami czeskiemi a sudeckimi, uważając jednak za moment dodatni już to, że przybycie lorda Runcimana otwiera możliwość poprowadzenia dalej negocjacji, które bezpośrednio przed jego przybyciem do Paryża znalazły się na zupełnie martwym punkcie. W kołach politycznych uważają, że pobyt praski lorda Runcimana da w każdym razie jedno, to miano, że pozwoli przeciaguwać sytuację i odsunąć wszelkie najtrudniejsze decyzje.

# Uchodźcy muszą zabrać swój dobytek

Niemcy i Austrię opuści 661 tys. osób, w tej liczbie 300 tys. żydów  
Przewodniczący komitetu międzynarodowego Taylor uważa, iż „przymusowi emigranci” powinni być osiedleni w ciągu 5 lat

LONDYN, 4. 8. (PAT). Dwudniowa konferencja 27 państw, tworzących komitet międzynarodowy dla uchodźców, wyłoniony na podstawie uchwał konferencji w Evian, zakończyła dziś swoje prace i obecnie oczekiwania należy przybycia do Londynu desygnowanego przez prezydenta Roosevelta, a aprobowanego przez komitet, naczelnego dyrektora biura uchodźczego, znakomitego prawnika amerykańskiego, RUBLEE.

Liczy on lat 70 i jest zasłużonym rzeczoznawcą w dziedzinie prawa międzynarodowego i publicznego. Do pomocy przydzielony mu będzie wicedyrektor, na które to stanowisko komitet zamianował znanego z udziału w genewskich i innych konferencjach międzynarodowych, pomocnika Normana Davisa — Roberta PELLA. Pell, który jest wysokim urzędnikiem departamentu stanu w Waszyngtonie i ostatnio stał na czele referatu brytyjskiego, otrzymał roczny urlop z departamentu stanu i za zgodą Cordella Hulla odkomenderowany został do nowej działalności w charakterze wicedyrektora biura uchodźczego w Londynie.

Wiceprzewodniczącymi międzynarodowego komitetu, w którym — jak wiadomo — przewodnicztwo objął minister angielski lord Winterton, zostali z ramienia Ameryki Miron Taylor i z ramienia Francji — sen. Berenger.

Dwóch innych wiceprzewodniczących wyznaczają Brazylia i Holandia.

LONDYN, 4. 8. (PAT). Na dzisiejszym posiedzeniu komitetu międzynarodowego dla spraw uchodźców, główny delegat amerykański Taylor sformułował w dłuższym przemówieniu stanowisko rządu St. Zjednoczonych w sprawie uchodźców z Niemiec i Austrii, wysuwając pewne tezy.

Taylor zaznaczył przede wszystkim jako myśl przewodnią działalności komitetu, że konieczne jest ustalenie pewnej łączności pomiędzy krajami, z których przymusowi emigranci przybywają, między krajami, gdzie znajdują oni chwilowe schronienie oraz między krajami, w których zostają oni ostatecznie ulokowani.

Do uchodźców, którymi komitet będzie się zajmował, Taylor zalicza żydów, katolików i protestantów, jak również osoby bez określonego wyznania, osoby wszelkich zawodów i zajęć, wliczając w to również robotników przemysłowych i rolników.

Ogółem liczbę tych, którzy stanowią w Rzeszy niemieckiej wraz z Austrią element uchodźczy i którymi komitet będzie się musiał zająć, Taylor określa na mniej więcej 661 tysięcy osób. Podział tej liczby jest, według Taylora, następujący: 198.000 żydów w Rzeszy, biorąc żydów w wieku do lat 50, 102.000 żydów tej samej kategorii w dawnej Austrii, 286.000 osób, określonych według przepisów norwimberskich, jako nieryjskiego pochodzenia, oraz 75.000 katolików. Według Taylora, przymusowa emigracja z Niemiec wobec zwiększonej presji i wskutek nacisku na żydów w Austrii, wyniesie w r. 1938 mniej więcej 40.000 osób. Gdyby akcja rozmieszczenia uchodźców z Nie-

miec odbywać się miała według takiego tempa, to rozmieszczenie 661.000 uchodźców zajęłoby 16 lat.

Jest rzeczą oczywistą, że sytuacja, w której się znajdują osoby, podlegające kategorii przymusowych emigrantów z Nie-

miec i Austrii, wymaga, aby ten proces rozmieszczenia ich został przyspieszony. Taylor uważa za konieczne przeprowadzenie całego procesu rozmieszczenia tych 661.000 osób w ciągu najbliższych pięciu lat. Należy przeto bez zwłoki ustalić miarę

możliwego absorbowania tych emigrantów przez rozmaite kraje świata.

Przed wszystkim jest sprawą istotną, aby przymusowi emigranci mieli prawo opuścić kraj swego pochodzenia wraz z całym swoim dobytkiem, aby w

ten sposób posiadali środki prowadzki i ulokowania się na miejscu ich ostatecznego przeznaczenia.

Najważniejszą rzeczą jest — według Taylora — aby te kraje, które gotowe są przyjąć uchodźców na stały pobyt, określiły, w jakich rozmiarach mogą ich umieścić.

Stany Zjednoczone w roku fiskalnym, który się skończył 30 czerwca rb. przyjęły około 17 tysięcy przymusowych emigrantów z Niemiec na stały pobyt w Ameryce. W obecnie rozpoczętym roku, fiskalnym rząd St. Zjednoczonych wyraził gotowość dopuszczenia uchodźców z Niemiec i Austrii, kwalifikujących się do osiedlenia w Ameryce w myśl amerykańskich przepisów imigracyjnych, w pełnym rozmiarze kontyngentu, czyli do wysokości 27.370 osób.

Taylor uważa za konieczne, aby również inne rządy jaknajprędzej wypowiedziały się na ten temat i ustaliły w jakich rozmiarach mogą przyjąć uchodźców z Niemiec i Austrii.

Nad przemówieniem Taylora dyskusji nie było, albowiem przedstawiciele poszczególnych rządów nie posiadali jeszcze instrukcji w sprawach, poruszonych przez delegata amerykańskiego.

Dyrektor Rublee spodziewany jest w Londynie w końcu sierpnia i prawdopodobnie około 15 września uda się on do Niemiec dla przeprowadzenia tych rozmów.

## Włosi zamknęli swe uczelnie dla studentów-żydów z zagranicy

RZYM, 4 sierpnia. Ogłoszony zakaz przyjmowania począwszy od roku akademickiego 1938-39 ŻYDÓW ZAGRANICZNYCH NA UCZELNIE WŁOSKIE wszystkich stopni, uważany jest jako następstwo faszystowskiej deklaracji rasyowej z 15 lipca b. r. Zakaz ten w praktyce odczytany będzie najbardziej przez MŁODZIEŻ Z KRAJÓW EUROPY ŚRODKOWEJ I WSCHODNIEJ, albowiem żydzi z tych właśnie państw byli szczególnie licznie reprezentowani na uniwersytetach włoskich w Bolonii, Padwie, Perugii, Pizie i innych.

RZYM, 4 sierpnia. (Tel. wł.). Profesor Bennis zamieszcza na łamach „Regime Fascista” artykuł interpretujący program rasistowski rządu włoskiego. — W szczególności zaznacza on, że logicznym następstwem nowego programu jest zakaz studiów pomiędzy żydami i włoskami. Poza tym byłoby rzeczą pożądaną, aby żydzi nie uzyskiwali obywatelstwa włoskie-

go i aby zastanowiono się nad wprowadzeniem kar za utrzymywanie stosunków pozamałżeńskich pomiędzy włoskami i żydami.

Szkoły i uniwersytety wlny być zamknięte dla tych elementów żydowskich, które nie uległy asymilacji. Profesor Bennis oświadcza, że postulaty te opierają się na ogłoszonych ostatecznie włoskich zasadach rasowych, których główną podstawą jest przeświadczenie, że rasa włoska musi być utrzymana czystą.

### Lekarze-żydzi rugowani w Berlinie

BERLIN, 4 sierpnia. — (Tel. wł.). Zarządzenie, pozbawiające żydów prawa praktyki lekarskiej w Niemczech, omawia na wstępie konieczność usunięcia wszystkich żydów, pełniących pracę w charakterze społeczno-publicznym.

Jednym z przejawów akcji jest zakaz praktyki lekarzy-żydów.

Po 30 września pozbawieni oni będą prawa wykonywania nawet praktyki leczniczej, co uważane byłoby za obchodzenie ustawy.

Lekarze, którzy na podstawie zezwoleń ministra spraw wewnętrznych, uzyskują specjalne prawo praktyki, będą mogli leczyć tylko żydów.

Ma to na celu „usunięcie żydów od styczności z ciałem niemieckim”.

Będą to w pierwszym stopniu byli żołnierze frontowi.

Obywatele państw obcych, zamieszkujący zagranicą, będą mieli nadal prawo swobodnego wyboru lekarza.

Zarządzenie zawiera również przepisy w sprawie rozwiązania stosunków służbowych, wymawiania mieszkań itd.

M. in. rozporządzenie to przewiduje, że lokale dla praktyki lekarskiej mogą być wynajmowane lokatorom — żydom przez właścicieli domów tylko do 14 sierpnia. W tym terminie nastąpić musi bezwzględne wypowiedzenie lokalu.

## Leifer nie jest rabinem! W Jerozolimie handlował nieruchomościami

JEROZOLIMA, 4. 8. (PAT). Aresztowano tu handlarza win Złotnika, który udzielił pierw-

szych wiadomości o przemyśle heroiny. W porcie Tel Avivu skonfiskowano nową przesyłkę

ksiąg modlitewnych, zawierających wielką ilość narkotyków, a wysłanych przez rzekomego

wielkiego rabina Leifera przed aresztowaniem jego w Paryżu.

Jak stwierdzono, Leifer mieszkał w Jerozolimie, gdzie zajmował się sprzedażą nieruchomości. NIE WYKONYWAŁ ON FUNKCJI RABINA, utrzymuje jednak, że był kierownikiem gminy żydowskiej w Brooklynie.

## Min. Beck opuścił Oslo Pożegnalne śniadanie u króla Haakona

OSLO, 4 sierpnia. (PAT). — Dziś przed południem min. Beck z małżonką i otoczeniem zwiedził muzeum folkloryczne w Oslo oraz muzeum historyczne z okrętami Wikingów.

Następnie w letniej miejscowości królewskiej w Rygdoey odbyło się śniadanie u Jego Królewskiej Mości Haakona 7 i królowej Maud, na którym m. in. obecny był następca tronu książę Olaf, premier Wygaards vold i minister Koht.

Po południu podejmowała p.

### Nie wolno zebrać w wagonach kolejowych

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dyrekcja Polskich Kolei Państwowych, wobec stwierdzenia wzrostu liczby włóczków i żebraków w pociągach, wydała okólnik, surowo zakazujący żebrania w wagonach, a w szczególności w lux-torpedach.



MINISTER BECK W OSLO Powitany na dworcu przez norweskiego ministra Kohta (na lewo).

ministra herbatką rada miejska w Oslo w podmiejskiej miejscowości Frongnaersteren

Przed wyjazdem min. Beck przyjął przedstawicieli prasy norweskiej na konferencji prasowej.

Wieczorem p. min. Beck wraz z małżonką i otoczeniem opuścił Oslo, zegnany na dworcu przez min. Kohta z małżonką na czele wyższych urzędników min. spr. zagr. oraz posła Rzpłi tej Neumana z małżonką na czele członków poselstwa polskiego.

### W smutną rocznicę...

BRUKSELA, 4. 8. (PAT). Dziś o godz. 9.30 jako w rocznicę pogwałcenia terytorium belgijskiego przez wojska niemieckie w r. 1914 rozległy się salwy armatnie a w kościołach całego kraju odezwaly się dzwony. Prasa poświęca tej rocznicy wiele miejsca, przypominając pełne godności stanowisko króla Alberta.

### Tropikalne upały w Nowym Jorku

NOWY JORK, 4. 8. (PAT) — Od dziesięciu dni panują w Nowym Jorku i we wszystkich stanach na wschodzie silne upały, tym trudniejsze do zniesienia, że powietrze jest przesycone wilgocią. We wtorek termometr wskazywał od szeregu lat nienotowaną temperaturę 92,7 st. Fahrenheita (51,5 st. Celjusza). Wskutek upałów roboty publiczne w Nowym Jorku i okolicy zostały wstrzymane. Parki, plaże, a nawet dachy domów przepelnione są ludźmi, szukającymi ochłody.

### Zgon artystki Pearl White

PARYŻ, 4. 8. (PAT) — W jednym z paryskich szpitali zmarła po dłuższej chorobie znana artystka filmowa Pearl White.

**Opodatkowanie nagród przyznawanych urzędnikom**

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:  
Ministerstwo skarbu zarządziło opodatkowanie nagród, przyznawanych urzędnikom państwowym przy wykonywaniu małych przestępstw, dewizowych, skarbowych itp. Nagrody te podlegają będą przepisom ustawy o podatku dochodowym. Zwolnione od opodatkowania są nagrody przyznawane osobom prywatnym, nie pozostającym w służbie państwowej.

**Urzednicy odpowiedzialni za wykonanie budżetu**

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:  
P. premier wydał okólnik do wszystkich ministrów, zawiadamiający urzędników o odpowiedzialności za wykonanie budżetu państwa na rok 1938-39. Okólnik zaleca unikanie dodatkowych kredytów.

**Policjant-żyd zmarł w Warszawie**

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:  
W szpitalu żydowskim w Warszawie zmarł w wieku lat 53 emerytowany funkcjonariusz PIP. w Warszawie Izrael Jurblum. Jurblum w policji zatrudniony był od początku powstania polskiej służby bezpieczeństwa i w stan spoczynku przeniesiony został w stopniu starszego posterunkowego.

**„Legion kobiety” adwokata Rippla**

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:  
Adw. Rippl, słynny organizator marszu do Palestyny, utworzył obecnie nową organizację pod nazwą „Legion kobiety”. Do legionu tego przyjmują się kobiety w wieku od 18 do 35 lat i zapowiada, że wezmą one udział w marszu do Palestyny, mającym się rozpocząć w końcu sierpnia.

**Pos. Wojciechowski o sytuacji „Emigracja polityczna winna być zlikwidowana”**

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:  
Pos. Wojciechowski ze Lwowa udzielił wczoraj jednej z agencji wywiadu na temat obecnej sytuacji politycznej.  
P. poseł Wojciechowski na zapytanie, jakie widzi obecnie najbliższe zadania polityczne, oświadczył, że jego zdaniem tym zadaniem jest rozwój nowych placówek pracy. Powstał C. O. P., powstają nowe placówki. To jest najważniejsze.

**Samosiuk zawiśnie na szubienicy P. Prezydent Rzplitej nie skorzystał z prawa łaski**

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:  
P. Prezydent Rzplitej nie skorzystał z prawa łaski w stosunku do podana obrońcy bandyty Bolesława Samosiuka, skazanego na śmierć przez powieszenie za całą serię rabunków i morderstw.

**Oblawa na bandytlów doprowadziła do ujęcia 8 członków szajki**

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:  
Policja państwowa powiatu warszawskiego przeprowadziła szereg obław w związku z bandyckim napadem na właściciela willi w Gólkowie kupca warszawskiego Władysława Chrostowskiego oraz w poszukiwaniu za sprawcami krwawej

**Ulgowe przejazdy dla dzieci na kolejach Zniżka 87 i pół-procentowa od 8 -- 18 sierpnia**

WARSZAWA, 4. 8. (PAT). — W dniach od 8 do 18 sierpnia Polskie Koleje Państwowe ponawiają okres ulgowych przejazdów dla dzieci w wieku do lat 14. W pierwszym okresie, który trwał od 11 do 21 lipca br., odbyło się ponad 200.000 ulgowych przejazdów dzieci, co najlepiej świadczy o popularności imprezy, która odbyła się pod hasłem: „P. K. P. — najmilszym turystom”.

Warunki ulgowego przewozu dzieci w dniach od 8 do 18 sierpnia będą takie same, jak i poprzednio, a więc każda osoba do

rosła, jadąca za biletem normalnym lub ulgowym, ma prawo zabrać ze sobą 5 dzieci w wieku do lat 14. Ułga dla dzieci jest bowiem 87 i pół proc. od taryfy normalnej. Przed nabyciem biletu dla siebie opiekun powinien się zaopa-

trzyć w karty uczestnictwa dla dzieci, wydane na barwnych pocztówkach przez ligę popierania turystyki. Karty te w cenie 30 gr. za sztukę sprzedają wszystkie biletowe kasy kolejowe oraz biura podróży. Po wypełnieniu i podpisaniu kart uczestnictwa opiekun przedkłada je w kasie biletowej, która na podstawie tych kart wyda bilety ulgowe dla dzieci ze zniżką 75 proc. na przejazd w pierwszą stronę. Bilety te służą następnie do bezpłatnego powrotu do stacji pierwotnego wyjazdu. W tym celu przed rozpoczęciem podróży z powrotem opiekun powinien ostemplować w kasie biletowej tak karty uczestnictwa, jak i bilety ulgowe dla dzieci, wykorzystane na przejazd pierwotny, bowiem bez ostemplowania kart i biletów dzieci nie miałyby prawa do bezpłatnego powrotu. Ułga może być stosowana w 1, 2 i 3 klasie pociągów osobowych lub pociągach nocy. Podróż z powrotem musi być rozpoczęta najpóźniej w dr 18 sierpnia 1938 r.

**Likwidacja spelunek paryskich obliczonych na wyzysk i ograbianie cudzoziemców**

PARYŻ, 4. 8. (PAT). Władze policyjne Paryża przystąpiły energicznie do tępienia nocnych kabaretów i lokali w Paryżu, które były placówkami obliczonymi na wyzyskiwanie i ograbianie cudzoziemców.

W ciągu nocy z poniedziałku na wtorek policja paryska aresztowała kilkunastu t. zw. naganaczy i naganaczek, którzy odgrywając rolę eleganckich cudzo-

ziemców, a nawet krążąc po ulicach Paryża w luksusowych samochodach, zawierali znajomości z zamożnie wyglądającymi turystami i wprowadzali swe ofiary do lokali, gdzie za czarną kawę liczone w rachunku setki franków, a w razie odmowy zapłaty siłą zabierano turyście portfel.

W wyniku akcji 5 tego rodzaju nocnych lokali zostało przez policję zamkniętych, a właściciele aresztowani. Akcja policji, zmierzająca do oczyszczenia Paryża z tego rodzaju lokali spotkała się z jednogłośnie uznaniem całej opinii publicznej i prasy, która przypomniała, że w roku ubiegłym w czasie wystawy kilku wybitnych cudzoziemców padło ofiarą takich machinacji, m. in. jedna z czołowych osobistości kolejniactwa czeskosłowackiego.

**Wystąpienia hitlerowskie na Śląsku „Kto da utargować grosz polakowi — będzie zdrajcą”**

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Ze Śląska donoszą o dwóch wypadkach wystąpień hitlerowskich. W Włodzisławiu w czasie zabawy, urządzonej przez „Jung-

deutsche Partei”, sen. Wisner rzucił hasło wstrzymania się od zakupu u polaków. „Ktoby dał utargować choć jeden grosz kupcowi polskiemu, będzie zdrajcą! — mówił. W Chorzowie w czasie pogrzebu szlygara kopalni „Matyl-

**Budzyński i Hoppe wyjeżdżają do Czechosłowacji**

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:  
Posłowie Budzyński i Hoppe wyjeżdżają w najbliższych dniach do Czechosłowacji i zatrzymają się przede wszystkim w Morawskiej Ostrawie.

**Z kim się pojedynkował M. Wańkiewicz? Nie z d-rem W. Charkiewiczem a z p. Chojeckim**

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:  
Przed paru dniami obiegła prasę wiadomość o pojedynku pomiędzy znanym literatem M. W. a literatem - publicystą p. Ch.,

który został lekko ranny w okolicę pachwiny. Krakowski „I. K. C.” uzupełnił tę wiadomość doniesieniem, iż pojedynkę odbył się w lasku bieleńskim i to między p. M. Wańkiewiczem a p. Wal. Charkiewiczem z Wilna. Szereg pism taką relację w oświetleniu „I. K. C.” powtórzył.

Wyrażając z tej racji szczere ubolewanie sobie samemu, stwierdził muszę jednak, że w tej chwili znajduję się zdrowszy i cały w „Wenecji” (nad brzegami Piny); jeżeli mam rany, to od ukąszeń poleskich much i komarów; o wojowniczych zaś zamiarach p. Wańkiewicza wobec mnie nie wiedziałem nawet.

**„Naprzód” usamodzielniony**

Z Krakowa donoszą:  
Już we wrześniu „Naprzód” który w ostatnich latach wychodził jako mutacja warszawskiego „Robotnika” i drukował się w Warszawie, ma być z powrotem usamodzielniony i wychodzić będzie w Krakowie.

**Krakowskie Stronnictwo Pracy nie bierze udziału w obchodzie ludowym**

Z Krakowa donoszą nam: Miejscowy zarząd Stronnictwa Pracy odmówił udziału w obchodzie ludowym 15 sierpnia, motywując

swąd odmowę tym, że jednocześnie zaproszono do udziału w obchodzie delegatów P. P. S.

**Wrony plaga Kiszyniowa Policja i mieszkańcy oczyszczają miasto**

KISZYNIÓW, 4.8. (PAT) — Na skutek zarządzenia władz miejskich odbywa się w Kiszyniowie akcja oczyszczania miasta z wron. Kiszyniów oddawna był znany z niespotykanej gdzieindziej ilości wron, które ostatnio na skutek rozmnożenia się stały się plagą mieszkań-

ców. W polowaniu na wrony, które budzi w mieście wielką sensację, bierze udział miejscowa policja i wszyscy myśliwi. Akcja oczyszczania miasta z wron obliczona jest na 5 dni. W pierwszym dniu zastrzelono około 2000 wron.

**Tragedia bezrobotnego Chce sprzedać oko za 1500 dolarów**

MONTREAL, 4.8. (PAT) — Według „Whittit” bezrobotny z Calgary Alta, przeczytawszy w jednym z pism artykuł o „przesadzaniu” zdrowych oczu i o przywróceniu w ten sposób wzroku niewidomym, ogłosił w jednym z pism Kanady, że gotów jest sprzedać swe oko za 1500

dolarów. Reporterom oświadczył, że nie robi tego dla reklamy, lecz, że pragnie pomóc sobie, nauce i jakimś niewidomemu. Cena 1500 równa się kwocie, jaką od firm ubezpieczeniowych otrzymuje robotnik, który stracił oko przy pracy.

**„Toniemy.. ratujecie”**

PERPIGNAN, 4.8. (PAT) — Jeden z marynarzy, należących do obrony przeciwlotniczej, znalazł na plaży Pierrefitte pomiędzy Banyuls i Cerbere butelkę, zawierającą kartkę z następującym napisem: „Toniemy na wysokości Cap de Creux z powodu uszkodzenia moto-

ru. Ratujcie”. Kartka była podpisana dwoma nazwiskami: Castiglioni i Ferrari. Niezwłocznie zaalarmowano wszystkie lotniska. Wszczęto poszukiwania. Cap de Creux znajduje się na terytorium hiszpańskim.

zbrodni, dokonanej na osobie listonosza Władysława Kowalskiego we wsi Skuły pod Mszczonowem. W wyniku tych obław aresztowano 8 członków szajki, między którymi znajduje się poszukiwany od dłuższego czasu listami gończymi osławiony E. Kozioł.

W trakcie procesu St. Cywiń-



„Żydowski adwokat „skarży” się na premiera Składkowskiego”.

Poś takim tytułem podaje „Dziennik Poznański” szczegół konfliktu między przemysłem a premierem Składkowskim w sprawie obniżki cen brzozy bawelnianej, mianowicie incydent z adw. Kindermanem.

„Obecnie adw. Kindermann żali się jakoby na premiera do Naczelnej Rady Adwokackiej. Nie ma jednak racji o tyle, że premier jako szef administracji nie jest obowiązany do przyjmowania zamiast stron, ich adwokatów. Zastępstwo adwokata obowiązuje tylko przed sądami w procesach.

Polscy adwokaci te rzeczy rozumieją” — kończy swe wywody wzmiankowany dziennik.

Szkoda tylko, że poznański dziennikarz nie wszystko rozumie. Należałoby dokładniej sprawdzić personalia osób, o których się pisze.

Cała notatka jest doskonałym przykładem jak się przyrządza potrawy w nacjonalistycznej kuchni.

\*

W Nowym Jorku zmarł znany hardzo i popularny aktor, James Thorntone. Thorntone cieszył się w czołych Stanach sławą nie tylko znakomitego aktora, ale i człowieka niezwykle kapryśnego i nieobliczalnego. Dyrekcja teatru czy music-hallu nie wiedzieli nigdy, czy pomimo zapowiedzi, Thorntone zjawi się na scenie. To też w programach przy nazwisku i numerze Thorntonea figurował zawsze znak zapytania. Nie spóźnił się Thorntone ani o minutę jeden tylko, jedyny raz w życiu. A było to w dniu ślubu. Udał się do pastora, który miał dać ślub i poprosił go o pozwolenie przenocowania u niego, aby mieć już pewność, że nie spóźni się na godzinę ślubu. Ubawiony szczerze niezwykłą propozycją pastor zgodził się na przenocowanie pod swoim dachem oryginalnego obłubieńca.

\*

Donoszą z Londynu, że po wielu staraniach Winston Churchill i Stanley Baldwin otrzymali nareszcie... kartę bezrobocia! Oczywiście nie idzie tu o byłego ministra konserwatywnego, ani tymbardziej o byłego premiera brytyjskiego, ale o imienników. Okazuje się zresztą, że na listach bezrobotnych figuruje w Anglii dwóch Winstonów Churchill i aż 37 Stanley Baldwinów! Na tychże listach figuruje 48 Charlie Chaplinów, 793 Walter Scottów, 153 John Bullów, 170.000 Williamów, 180.000 Brownów, 305.000 Jonesów, i ponad 400 tysięcy Smithów!

\*

W Buenos Aires zmarł bogaty właściciel najpiękniejszych tamtejszych hoteli, niejaki Franciszek Lesca. Liczył 90 lat. Urodził się w Saint Jean de Luz i przez szereg lat służył w gwardii Napoleona III. Cesarz lubił dziarskich chłopców, dlatego też chętnie widział wójtę Franciszka Lesca. W roku 1870 Lesca brał udział w bitwie pod Gravelotte i dostał się do niewoli. Po tym wyjechał do Argentyny, gdzie wkrótce zdobył majątek. Był to ostatni żołnierz cesarskiej Francji.

„ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA PRZECIWZĘBRACZEGO”.

# Drugie małżeństwo Leopolda III

## Czy Belgia otrzyma nową królową?

Bruksela, w sierpniu.

W ostatnich dniach lipca, król Leopold po powrocie z wypożyczku, odsłonił pomnik swojego ojca. Belgijczycy cieszyli się dobrym wyglądem monarchy. — Król spędził urlop w Alpach, a następnie we Włoszech, gdzie miał często sposobność stykania się z członkami włoskiego domu królewskiego. We wsi alpejskiej rozbił swoje namioty incognito, jako zwyczajny turysta. Wyprosił sobie wszelką ochronę policyjną, zabrał swój namiot w góry, gdzie spędził przeszło tydzień. — Francuska ludność alpejska, przychyliła się do życzenia dostojnego gościa, podziwiając jego niezwykłą skromność.

### Tragedie rodzinne

Na samotnych wycieczkach król często wstępował do szalazów mieszczących się na halach alpejskich i dzielił z mieszkańcami ich skromny posiłek, składający się z twardego chleba i sera owczego.

Kiedy pasterze podziwiali jego odwagę i dziwili się, że samotnie wybiera się na takie ciężkie wyprawy górskie, tłumaczył im z uśmiechem, że odziedziczył ten nałóg po ojcu. Jak wiadomo, król Albert I był namiętym alpinistą. Pamiętną też jest jego tragiczna śmierć 17 lutego 1934 roku podczas samotnej niebezpiecznej wycieczki górskiej.

Królowa - wdowa zażądała wówczas od syna słowa, że nigdy nie wybierze się sam w góry. Ale Leopold wytłumaczył jej, że nie należy człowiekowi odmawiać tego, co stanowi dla niego najwyższą przyjemność. Błagała go więc tylko, ażeby był ostrożny.

„Ale okrutny los jeszcze raz tragicznie dotknął rodzinę królewską, wiedzącą przysłowiowo szczęśliwe życie rodzinne. Królowie w dzisiejszych czasach nie mają zbyt wielkiego wyboru, jeśli chcą się stosownie do swojego stanowiska i rodu ożenić. W szwedzkiej księżniczce Astrid znalazł Leopold godną towarzyszkę w swoim i narodu pojęciu. Tragiczny wypadek królowej Astrid w



Król Belgii Leopold III.

Szwajcarii, pograżył cały naród belgijski w żałobie. Król dotychczas jeszcze nie uspokoił się po tej strasznej stracie, i mimo prób rodziny i ministrów, nie mógł zdecydować się na powtórne małżeństwo. Ale obecnie zdaje się, wreszcie ustąpił namowom rodziny i jak głosi fama, w najbliższym czasie Belgia będzie miała nową królową. Ponoć ma nią być włoska księżniczka.

### Na miejscu katastrofy

Rokrocznie król zwiedza miejsce nieszczęśliwego wypadku nad brzegami szwajcarskiego jeziora Czterech Kantonów. Kiedy był tam po raz pierwszy, zauważył, jak jakaś biedna kobieta klęcząc u stóp krzyża, składała kwiaty i złożyła ręce do modlitwy. Dowiedział się, że kobieta ta, biedna wdowa, matka trojga dzieci często modli się o zdrowie trzech sierot królewskich, które straciły tutaj ukochaną matkę. Do głębi wzruszony wyznaczył jej król roczną rentę, wzamian za co, ona

stała ozdabia krzyż świeżymi kwiatami.

### Jarmark małżeński

Król, który odziedziczył po matce skromność, a po ojcu wielką miłość dla swojego narodu, bierze chętnie żywy udział w codziennym życiu ludowym. I tak wybrał się pewnego dnia, znowu incognito, do Ecaussines-Lalaing gdzie raz na rok, na Wielkanoc odbywa się sławny „jarmark małżeński”. Dziewczęta tej okolicy zapraszają w tym dniu wszystkich okolicznych kawalerów, częściej ich kawą, tortami i różnymi ciastami własnego wyrobu. W całej wsi są napisy: „Chcesz być szczęśliwy, ożeń się”, albo: „Jeśli się dziś ożenisz, będziesz całe życie szczęśliwy”. I rzeczywiście w tym dniu obchodzi się liczne zaręczyny. Jest to stary zwyczaj ludowy, który ściąga publiczność z całego kraju.

Kiedy król Leopold, niepoznanym przybył na jarmark, zakochał się w nim na zabój, trzy hoże

dziewoje, i wszystkie trzy na zmianę połyły go kawą i karmiły ciastkami, a każda chciała zostać jego żoną. Kosztowało go wiele trudu, zanim mógł wyrwać się tym trzem zakochanym dziewczynom.

W domu ze śmiechem opowiadał o swojej przygodzie miłosnej i dodał: „Gdybym i ja miał tak łatwy wybór, byłbym się już z pewnością ożenił”.

Obecnie we Włoszech widać, że go często w towarzystwie włoskiej księżniczki, co uważano za dowód, że król wreszcie złożył żalobę po królowej Astrid i postanowił dać Belgii nową królową.

Podróżując po północnych Włoszech, przybył pewnego dnia król Leopold do miejscowości, gdzie właśnie odbywał się konkurs pływacki. Król namiętny sportowiec, wziął — naturalnie przez nikogo nie poznany — udział w konkursie i uzyskał I-szą nagrodę, nagrodę w formie całusa od wybranej właśnie królowej piękności. Na pytanie przewodniczącego komitetu, czy zadowolony jest z nagrody, odpowiedział lakonicznie: „Zostałem nagrodzony po królewsku”.

Fotograf, który uwiecznił scenę pocałunku, niemało był zdziwiony, kiedy nazajutrz największe dzienniki zwróciły się do niego po zdjęcie. Był szczęśliwy, że zdołał sprzedać je po 50 lirów. „No, wystarczy za naszą królową piękności” — powiedział. Ale był ogromnie zdziwiony, słysząc odpowiedź włoskiego dziennikarza: „To prawda, ale za mało za prawdziwego króla”.

Pał.

### Porządkowanie spisów ludności

W Warszawie i Łodzi podjęto porządkowanie spisów ludności. Pozostaje to w związku z wyborami samorządowymi, które odbędą się w grudniu r. b. Opublikowanie w „Dzienniku Ustaw” przyjętych przez sejm ustaw samorządowych na stąpi w przyszłym tygodniu.

### Rozwiązanie organizacji hitlerowskich

Referendum, zarządzane w kantonie bazylejskim (Szwajcaria) na wniosek szwajcarskiej partii socjalistycznej w sprawie rozwiązania organizacji narodowo-socjalistycznych i zlikwidowania ich działalności, dało w wyniku 6,000 głosów za wnioskiem.

Wobec osiągnięcia wymaganej przez ustawę o referendum liczby głosów, wniosek został przekazany do rozstrzygnięcia radzie związkowej w Bernie.

### Słońce pochyla Wieżę Eiffla

Przez jednostronne nagrzewanie, a tym samym przez rozszerzenie metalu, słońce powoduje systematyczne pochylanie się słynnej wieży Eiffla w Paryżu. O sile tego procesu świadczy fakt, że ranne słońce pochyla wieżę o 150 milimetrów na zachód. W południe natomiast słońce pochyla ją o 100 mm. na północ, wieczorem zaś o 75 mm. na wschód.

### Taniec przed królem



Na uroczystościach urządzonych przez „Dopolavoro” na wystawie narodowej włoskiej, wykonywano między innymi przed królem Wikto rem Emanueleem tańce w strojach regionalnych.

## URLOP nad MORZEM CZARNYM

### na plaży w CARMEN SYLVA

4 — 25/IX. zł. 199.— Zapisy i informacje: Wagons—Lits|Cook. Piotrkowska 68. tel. 170-70



**OBURZENIE.**

— Co to jednak za bezwstydni ludzie. Rozbierają się przy otwartym oknie!

**Wiadomości bieżące**

**DYŻURY APTEK.** — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: L. Steckel, Limanowskiego 37, Sz. Jankielewicz, Stary Rynek 9, T. Stanielewicz, Pomorska 91, A. Borkowski, Zawadzka 45, B. Gluchowski, Narutowicza 6, St. Hamburga i S-ki, Główna 50, L. Pawłowski, Piotrkowska 307.

**ULICE W ZIELONEJ SZACIE.** Wydział plantacji miejskich informuje, że przeprowadził zadrzewienie 46 noworegulowanych ulic, na których wysadzono 5.762 drzewka. Na większości ulic, w związku ze zwężeniem jezdnii i poszerzeniem chodników, założono pasy zieleni o długości ogółem na przestrzeni 11.250 m. kw. Obecny stan zadrzewienia placów miejskich i 258 ulic na długości 140 km. wynosi ogółem 37.029 drzew, tak, że 1 drzewo pada obecnie na około 17 mieszkańców, kiedy norma wynosi 1 drzewko na 10 mieszkańców.

**PRZENIESIENIE AMBULATORIUM MIEJSKIEGO.** — Wydział zdrowia publicznego zarządu miejskiego w Łodzi informuje, że ambulatorium dentystyczne miejskie zostało przeniesione do lokalu ambulatorium dziecięcego przy ulicy P. O. W. 1. Ambulatorium jest już czynne.

**OSTROŻNIE, PRYSZCZYCA!** — Wydział zdrowia publicznego zarządu miejskiego w Łodzi raz jeszcze ostrzega mieszkańców Łodzi i przypomina, że nie należy konsumować mleka w stanie surowym, ze względu na niebezpieczeństwo pryszczycy. Mleko należy gotować lub przynajmniej przed spożyciem ogrzewać przez pół godziny przy 60 stopniach Celsjusza lub 2 minuty przy 80 stopniach Celsjusza. Przy tej bowiem ciepłocie giną zarazki pryszczycy.

**Wyjaśnienia**

We wczorajszym numerze w notatce o przejechaniu przez samochód starszej kobiety na ulicy Rokicińskiej, podaliśmy omyłko wo nazwisko zofera. Sprawca wypadku, kierowca nazywa się Hieronim Ziętałski.

W związku z naszą wczorajszą notatką, w której podawaliśmy my statystykę radioabonentów w Łodzi dowiadujemy się, że informacja ta, którą otrzymaliśmy od jednej z agencji reporterskich nie odpowiada prawdzie i nie pochodziła, jak podała ta agencja z Rozgłośni Łódzkiej.

**CASINO** Dziś po raz ostatni!  
Początek 4, 6, 8, 10  
Znakomita komedia sensacyjna  
**POWRÓT ARSENA LUPINA**  
W r. gł. Melvyn Douglas  
Virginia Bruce

**Przygotowania do nowego roku szkolnego**  
**Wydział oświaty i kultury w poszukiwaniu nowych lokali dla szkół powszechnych**

Nowy rok szkolny jest już za pasem. W związku z tym za równo inspektorat szkolny, jak i wydział oświaty i kultury zarządu miejskiego czynią energiczne przygotowania, związane z rozlokowaniem szkół publicznych w odpowiednich lokalach. Wiele bowiem szkół, które w roku zeszłym mieściły się w budynkach wydzierżawionych, ma być przeniesionych do innych gmachów, bardziej odpowiadających wymogom szkolnictwa.

W roku ub. do szkół powszechnych uczęszczało około 73 tysięcy dzieci. Liczba ta obecnie podobno znacznie wzrosła.

Pociągnie to za sobą — rzecz jasna znaczne zwiększenie wydatków na cele szkolne.

Jak wiadomo, świadczenia gminy m. Łodzi na rzecz publicznych szkół powszechnych regulują odnośne ustawy i rozporządzenia, nakładające na gminę obowiązek dostarczenia dla

publicznych szkół powszechnych lokali, umeblowania, opału i światła, utrzymywania czystości w lokalach szkolnych oraz zaopatrywania szkół w materiały kancelaryjne.

Nadto na gminie ciąży obowiązek dostarczania mieszkań dla nauczycielstwa publicznych szkół powszechnych względnie wypłacania nauczycielstwu dodatków mieszkaniowych.

Najistotniejszą troską zarządu miejskiego w latach ubiegłych było pozyskanie większej ilości odpowiednich lokali szkolnych. W ub. roku oddany został częściowo do użytku gmach przy ul. Mackiewiczza o 27 salach szkolnych oraz rozbudowano gmach własny przy ulicy Franciszkańskiej 58 i donajęto 11 izb szkolnych w budynku przy ul. Południowej 8.

W związku ze zwiększającą się stale liczbą sal szkolnych i normalnym rozmieszczeniem użytkowanego sprzętu szkolnego zachodzi stale potrzeba zakupu

nowych mebli do szkół.

Ogółem na umeblowanie szkół w roku 1937-38 wydatkowano zł. 33.029.69.

W gmachu publicznej szkoły powszechnej im. J. Piłsudskiego przy ul. dr. S. Kopcińskiego urządzono wzorową pracownię robót ręcznych, do której sprzęt zakupiony został z funduszy Towarzystwa budowy szkół powszechnych.

Zaopatrywanie szkół w opał, światło, materiały do utrzymania czystości i materiały kancelaryjne odbywały się według określonych norm i potrzeb szkolnych. Z funduszy miejskich pokrywane były wydatki na wynagrodzenie woźnych szkolnych i na wypłatę dodatku mieszkaniowego nauczycielstwu, który wyniósł zł. 488 tys. 765 gr. 69, nie licząc kosztów dostarczonych mieszkań służbowych, z których poważna liczba nauczycieli korzysta.

Niezależnie od tego zarząd miejski w Łodzi z własnej in-

icjatywy poniósł szereg wydatków na rzecz szkolnictwa powszechnego, jak opłacanie 4 nauczycielek robót kobiecych, trzech instruktorów rzemiosł przy szkole specjalnej dla głuchoniemych i szkole specjalnej dla chłopców moralnie zaniedbanych, opłacanie lokalów, opału i światła dla internatów szkół ociemniałych i głuchoniemych oraz wypłaca corocznie subsydia na prowadzenie internatu przy szkole dla głuchoniemych (zł. 800 rocznie) i internatu dla uczniów szkoły dla ociemniałych (zł. 3.200 rocznie).

Wszystkim szkołom specjalnym wypłacono odpowiednie kwoty na bilety tramwajowe dla dzieci, zamieszkujących zbyt daleko od siedziby szkoły. Również do świadczeń, wykonywanych z dobrowolnej inicjatywy miasta, należy dobrze zorganizowana opieka higieniczno lekarska nad młodzieżą szkolną szkół powszechnych publicznych.

Zatrudnionych było 18 lekarzy i 24 higienistki. Każdy lekarz miał do pomocy higienistkę szkolną. Lekarze szkolni zatrudnieni byli po 1 godzinie dziennie, zaś higienistki po 7 godzin dziennie. Na jednego lekarza szkolnego przypadało 3.200 dzieci.

Opieka lekarska będzie obecnie poważnie rozszerzona.

**Umorzono pół miliona złotych zaległości podatku wojakowego do r. 1937**

Jak nas informuje wydział podatkowy zarządu miejskiego w Łodzi, zaległości w zasadniczym podatku wojakowym, wymierzonym za lata podatkowe do roku 1936 włącznie, wraz z odsetkami i kosztami egzekucyjnymi zostały umorzone rozporządzeniem ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 22 marca 1938 r. Umorzenie objęło zaległości, przekraczające kwotę złotych 500 tysięcy. Ściągłość tego podatku wynosiła około 20 procent. Miasto wobec tego straciło kwotę podatkową 100 tysięcy złotych.

**Gwałtowna burza przeszła nad powiatem sieradzkim**

Nad powiatem sieradzkim przeciągnęła onegdajszą noc gwałtowna burza z piorunami. W czasie burzy na terenie gm. Wróblew pioruny uderzyły w dwie zagrody we wsi Kobierezyko oraz Zarzeczce, wznieszące pożary, od których splonąły stoły.

W dalszych dwóch wsiach na terenie gm. Charłupia wybuchły wzniesające pożary, od których splonął całkowicie zagroda Marciniaka oraz w drugiej zagrodzie zniszczone zostały zabudowania gospodarze.

Straty wyrządzone przez powalonych drzew łącznie na 12.000 zł.

**Ukarano grzywnami 12 właścicieli domów z Podłębia i Tuszyna**

Referat karny starostwa powiatowego w Łodzi rozpatrywał w dniu wczorajszym sprawę przeciwko 12 właścicielom nieruchomości z Podłębia i Tuszyna-Lasa obok Tuszyna.

Wszyscy właściciele ukarani zostali za anty-sanitarny stan swoich posesji względnie za nieprzepracowanie remontu swoich domów grzywną w wysokości od 50 do 200 złotych z zamianą na areszt.

**Samobójstwo zrujnowanego przemysłowca**

Powiesił się na framudze okna nie chcąc przeżyć hańby

Duże wrażenie wywarła w Łodzi wiadomość o samobójstwie znanego przemysłowca łódzkiego Wolfa STORCHA, zamieszkałego przy ul. Gdańskiej 65.

To, na jakim rozegrała się tragedia przemysłowca jest bardzo charakterystyczne. Do roku 1927 Storch mieszkał w Ozorkowie. Posiadał tam przedsiębiorstwo, w której zatrudniał około 100 robotników. Przed 10-ma laty Storch przeprowadził się do Łodzi, prowadząc jednak dalej w Ozorkowie swą fabrykę.

Zeszłego roku ze względu na ogólne pogorszenie się koniunktury i zmniejszenie zamówienia, Storch zmuszony był zaciągnąć większe pożyczki, aby utrzymać w ruchu swe zakłady. Mimo to jednak sanacja przedsiębiorstwa szła bardzo opornie i doszło do tego, że Storch zmuszony był wydatnie zredukować swą produkcję.

Tymczasem nadeszły terminy płatności poważnych zobowiązań. Pierwsze weksle poszły do protestu. Podziękował do depnymującego na ambitnego przemysłowca. Często żalił się przed krewnymi i znajomymi, że nie jest w stanie spłacić swych długów i, że obawia się, iż nadejdzie dzień, kiedy będzie musiał zalegać z wypłatą pensji robotnikom.

Istotnie stan finansowy jego przedsiębiorstwa pogorszał się z dnia na dzień, a w ub. tygodniu Storch wystawił kilka czeków, które nie miały pokrycia.

Jeden z właścicieli czeków złożył zameldowanie do policji.

W przeddzień samobójstwa do mieszkania Storcha przybył przodownik policji, celem przesłuchania przemysłowca. Storcha nie było w domu, wobec czego przodownik zostawił kartkę z wezwaniem do stawienia się w komisariacie.

Gdy następnego dnia Storch powrócił z Ozorkowa do Łodzi służąca wręczyła mu wezwanie policyjne. Przemysłowiec przejął się do tego stopnia dochodzeniem policyjnym, że postanowił targnąć się na życie. Zamiar swój urzeczywistnił, wieszając się na framudze okna.

Rodzina, przebywająca na letnisku pod Ozorkowem, zaniepokojona losem Storcha, który nie powrócił na noc do domu, przyjechała

wczoraj rano do Łodzi. Tknięta złym przecuciem, kazała wyważyć drzwi zamkniętego na klucz gabinetu przemysłowca. Storch nie dał już znaków życia.

Lekarz ustalił, że zgon nastąpił jeszcze wczoraj.

**Skoczył z III piętra 77-letni desperat**

W domu przy ulicy Piotrkowskiej 26 popełnił wczoraj samobójstwo 77-letni Hersz GOLDSZTAJN,

**Obchód 6-go sierpnia w 24-tą rocznicę wymarszu Pierwszej Kadrowej**

W sobotę, 6 sierpnia rb., jako w 24 rocznicę wymarszu I Kompanii Kadrowej Strzelców J. Piłsudskiego z Krakowa, zarząd Związku Legionistów Polskich organizuje tradycyjnym zwyczajem „Ognisko” dla członków sfederowanych i społeczeństwa w parku ludowym im. Marsz. J. Piłsudskiego.

Udział w podniosłej tej uroczystości wezmą wszystkie związki sfederowane ze sztandarami.

Zarząd grodzki federacji PZO w Łodzi zarządził zbiórkę związków w dniu 6 sierpnia rb. o godzinie 19-ej na ul. Strzeleckiej przed Domem Pomnikiem.

Odmarsz oddziałów ze sztandarami i orkiestrą nastąpi o go-

...Kaprns nieznanego uczynił ją damą...

**DAMA NA DWA TYGODNIE**

**JOAN CRAWFORD**

Najnowsza i najciekawsza! kreacja pięknej artystki!

**JUŻ JUTRO w kinie „CASINO”**

# Nowa pożyczka zagraniczna dla Łodzi

## Magistrat czeka na zatwierdzającą decyzję ministra skarbu

Sezon robót publicznych znajduje się w Łodzi w punkcie kulminacyjnym. Władze samorządowe prowadzą w mieście szereg inwestycji, zatrudniając przy nich liczne rzesze robotników sezonowych. M. in. toczą się roboty nad budową kanalizacji i wodociągów, nad budową nawierzchni ulicznych, roboty plantacyjne i budowlane.

Według programu tegorocznych robót, których koszty ustalony został w budżecie nadzwyczajnym na rok 1938-1939 na sumę około 15 milionów zł., wykonano już do tej pory dwie trzecie ogólnych prac.

Na zrealizowanie całkowitego programu brak jeszcze władzom miejskim około 3 milionów złotych.

W dużym stopniu sytuację finansową miasta poprawiły uzyskane niedawno pożyczki z Funduszu pracy, Banku Gospodarstwa Krajowego i Towarzystwa osiedli robotniczych (T. O. R.), dzięki którym udało się przyspieszyć tempo robót nad budową studzien artystycznych

dla wodociągów, tempo niektórych robót drogowych w śródmieściu i na krańcach, wreszcie nad budową kolonii mieszkaniowej dla warsiw robotniczych na Nowym Rokicciu.

W chwili obecnej brak jeszcze ostatecznie samorządowi ogółem 2 i pół miliona złotych na wykonanie wszystkich, projektowanych inwestycji.

Celem uzyskania tej kwoty władze nawiązały kontakt z poważnym zagranicznym koncernem finansistów.

Jak nas informują, rokowania w sprawie tej pożyczki zagranicznej zostały w ostatnich dniach sfinalizowane i miasto otrzyma potrzebną sumę.

Przy zepsutym żołądku, gorączce gastrycznej, mdłościach, bieguncie lub zaparciu, już jedna szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa działa zawsze niezawodnie, szybko i skutecznie. Zapyt. Waszego lekarza.

Kwota dwóch i pół miliona złotych wpłynie do kasy miejskiej po podpisaniu umowy pożyczkowej, co nastąpi niezwłocznie po zatwierdzeniu pożyczki przez p. ministra skarbu.

W sprawie tej Łódź zwróciła się już do ministra Kwiatkowskiego i, jak słychać, sprawa ta ma być definitywnie przesądzona już w najbliższych dniach.

Gdy tylko umowa o pożyczkę zagraniczną zostanie zawarta, tymczasowy prezydent miasta zwoła plenium rady przybocznej celem przyjęcia odpowiedniej uchwały, bez której pożyczka nie może być zaciągnięta. (g).

## Wczoraj w Łodzi...

Bezdolny włóczęga, 43-letni Józef JÓZWIĄK targnął się na życie, wypijając większą dawkę jodyny.

60-letnia Brajndla PRAM (Kalenbacha 19) podczas schodzenia ze schodów przewróciła się, ulegając skomplikowanemu złamaniu nogi.

Patrol policyjny schwycił wbiegającego złodzieja mieszkaniowego, Jana DYRLIKĄ (Ogrodowa 26), przy którym znaleziono pęk wytrychów.

Na moście kolejowym przy ul. Rokicińskiej zażyła większej ilości kwasu solnego 26-letnia Maria KIST (Wspólna 29). Przyczyna samobójstwa — nieporozumienia rodzinne.

W fabryce pończoch M. GOLDMANA (Północna 24) wybuchł pożar, który opanowały po krótkiej akcji ratowniczej dwa oddziały straży ogólnowej. 27-letni Mieczysław KRĄŻKOWSKI (Ochotnicza 11) podczas rozpalenia maszyny do gotowania uległ silnemu poparzeniu twarzy i rąk. Na skutek wybuchu w mieszkaniu powstał pożar, który ugasił domownik.

Józef GRZELAK (Prądnicka 11) pobił swą kochankę, 22-letnią Michałkę KUBUSÓWNE.

Wskutek spożycia grzybów zatrzymał się 35-letni Franciszka WÓJT (Borowa 44), oraz dwoje jej małych dzieci, Ewald DREBERT (Pogonowski 47), właściciel piekarni złapał na syrań matycznej kradzieży Hermana KLAUZEGO (Rolnicza 26).

Na gorącym uczynku kradzieży z samochodu skrzyni jaj złapano Szepea CYMERMAN (Krótka 5-7).

Głęboko dotknięci zgonem B. P.

Gustawy z Herszenbergów

# WOLFOWEJ HALBERSTADT

wyrazi szczerego współczucia pozostałej Rodzinie oraz f-mie M. Sz. Herszenberg, Synowie i Halberstadta S-cy składają

**B-cia L. i M. Lipsztein**

Warszawa, Gęśla 1.

## Sprzedawcy gazet na F. O. N.

Odbyło się specjalne ogólne zebranie sprzedawców gazet w Łodzi, na którym sprzedawcy dzienników i czasopism postanowili jednomyślnie opodatkować się na rzecz Funduszu Obrony Narodowej.

Opodatkowanie wynosi po 6 złotych od osoby, płatne w ciągu trzech miesięcy po 2 zł. W ciągu pierwszych dwóch dni zbiórki zebrano ok. 100 zł. Ogółem zaś zbiórka przyniesie powinna kilka tysięcy złotych. Na zebraniu wyłoniono komitet zbiórki w składzie: Mikulski Bolesław — przewodniczący, Studniarek Bolesław — sekretarz, Tempelhof Chaim i Wigdor Aleksander — członkowie. Wszelkie wpłaty należy uskutecznić na konto 16789 KKO m. Łodzi.

## „Tani miesiąc kąpieli”

### Propaganda czystości wśród mieszkańców Łodzi

Łódź, miasto bezręczne, o wielkim nasileniu ludności ubogiej i niezamożnej robotniczo-pracowniczej, nie może, podobnie, jak miasta położone nad brzegami rzek lub w ich pobliżu, korzystać z częstych kąpiel rzeźnych. Lecz Łódź posiada dobrze rozgałęzioną sieć miejskich zakładów kąpieliskowych krytych, w których niezamożni mieszkańcy z rodzinami mogą korzystać z kąpieli.

W myśl zasady czystość — to zdrowie Zarząd Miejski w Łodzi zwyczajem dorocznym postanow-

ił urządzić w miesiącu wrześniu r. b. t. zw. „Tani miesiąc kąpieli”. Jest to swego rodzaju impreza propagandowa na rzecz czystości i higieny osobistej mieszkańców Łodzi. Urządzają ją nawet miasta, położone nad brzegami rzek.

W miesiącu wrześniu za tym będzie można w sposób bardzo przystępny korzystać z miejskich zakładów kąpielowych. Za rząd Miejski w Łodzi specjalnie udostępni zakłady kąpielowe działwie szkolnej, powracającej z wyvaczasów letnich do szkół.

## Koszula i kołowrotek

### Co zostawiają pasażerowie w tramwajach dojazdowych

W lipcu b. r. pozostawiono w tramwajach dojazdowych niżej wyszczególnione przedmioty:

Do odebrania na st. Helenówek: 5 p. rękawiczek, 8 portmonetek z pieniędzmi, 6 parasolek, paletko dziecięce, worek, koszyk, kawałek skóry, sakiewka, spodnie, 6 kapeluszy, czapka dziecięca, wieszaki do ubrań, bluza robocza, książki żydowskie, bucik dziecięcy, papierosy, koszyk, prześcieradło, szpadelki i grabie.

Do odebrania na st. Konstąntynów: parasolka damska, kapelusz męski, laska, chustka letnia, płaszcz

Do odebrania na st. Chocianowice: worek, 2 walizki, 3 pary rękawiczek, deska, binokle, 2 kapelusze damskie, teczka, płaszcz męski, swetr, 2 nesesery, 3 portmonetki z pieniędzmi, 2 sakiewki, taborecik, szpule drewniane, 3 laski, 2 pary pantofli, 7 parasolek, 9 kapeluszy męskich, 2 czapki, rękawiczki, miski i garnki, kołowrotek, 2 koszule, pa pierośnica.

Rzeczy nieodebrane w ciągu miesiąca przekazane zostają na cele dobroczynne.

galanterijne oraz manufaktury. Transzacje pokrywał on częściowo weksłami, częściowo czekami, których wystawcami byli przeważnie kupcy poznańscy.

Naogół weksle zarówno jak i czekki wpływały, to też Angerstein miał w Łodzi nieograniczone kredyty.

Ponadto znano go jako bogatego człowieka, który dyskontował weksle w granicach 100.000 złotych i więcej.

Ostatnia Angerstein bawiąc w kwietniu r. b. przez dwa tygodnie zakupił w Łodzi większą partię towaru w dwóch firmach przemysłowych na sumę około 35.000 złotych, pokrywając tę należność weksłami klientowski mi, płatnymi w lipcu i sierpniu w Poznaniu.

Ostatni raz Angerstein bawił w naszym mieście 18 czerwca i od tego czasu więcej do Łodzi nie przyjeżdżał.

W początkach lipca r. b. jedna z poważniejszych firm przesyłając pocztą weksel do inkaasa do Poznania, otrzymała w drodze powrotnej protest z adnotacją rejentalną, że wystawca odmówił zapłaty weksła, ponieważ podpis jest sfałszowany.

Poszkodowana firma wystosowała bezpośrednio list do wystawcy weksła i stwierdziła, że w dniu płatności weksła otrzymał on zawiadomienie o płatności 2 weksli na taką samą sumę.

Oba podpisy były prawie identyczne.

Jak z powyższego oświadczenia wynikało, Angerstein, który dyskontował weksle, dokonał kapi, przy czym oba weksle puścił w obieg, oddając jeden z nich za towar zakupiony w Łodzi, drugi natomiast w innym mieście, by nie wzbudzać podejrzeń.

Począwszy od tego dnia, do firm łódzkich zaczęły coraz częściej napływać zaprotelowane weksle. W rezultacie do urzędu prokuratorskiego w Łodzi wpłynęło zameldowanie ze strony poszkodowanych firm.

Urząd prokuratorski powiadomił III brygadę wydziału śledczego w Łodzi, która skomunikowała się z wydziałem śledczym w Poznaniu.

Jak się okazało, Angerstein zdołał zbiec.

Zachodzi przypuszczenie, że aferzysta zbiegł zagranicę nielegalnie, gdyż starostwo grodzkie w Poznaniu nie wydało mu paszportu zagranicznego.

Władze policyjne rozesłały za zbiegłym aferzystą szereg listów gończych.

Wobec tego, że protesty napływają do Łodzi stopniowo, w miarę dat ich płatności, nie można

narazie ustalić wysokości afery. Należy jednak przypuszczać, że suma wyniesie około 80.000 zł.

Jak nas informują, w dniu wczorajszym została aresztowana żona aferzysty Maria Angersteinowa, która przebywała w swoim mieszkaniu przy ul. Marcinkowskiego 19.

Aresztowana odmawia wszelkich zeznań, twierdząc, że nie wie nic o interesach swego męża.

## Na plaże Italii

PRZEZ BUDAPESZT

ABBZIA, LIDO, GRADO, RICCIONE  
i MONTE CATTI

wycieczki 13/8 i 23/8

## NAKOŁO EUROPY AUTOKAREM

15/8

„Święto jesieni” w Palestynie

# P. B. P. ARGOS

Łódź, Piotrkowska 60, tel. 104-00

## Oslawiony rabuś chojeński dokonał napadu na właściciela karuzeli

Przed kilku miesiącami został napadnięty Stanisław Kwiatkowski, właściciel karuzeli zainstalowanej na terenie placu mieszczącego się przy zbiegu ulic Śląskiej i Rzgowskiej.

Kwiatkowski w pewnym momencie został napadnięty, a następnie obezwładniony przez kiegoś osobnika, który zażądał pieniędzy na wódkę.

Kwiatkowski widząc grożące mu niebezpieczeństwo oddał mu 11 złotych, jakie posiadał przy sobie.

Mimo wydania pieniędzy, rabuś zadał Kwiatkowskiemu kilka ran nożem, po czym rzucił się do ucieczki.

Kwiatkowski złożył o powyższym zameldowanie w policji. Na skutek wszczętego dochodzenia władze policyjne ujęły napastnika, którym okazał się znany apasz chojeński, kilkakrotnie karany za rozprawy nożowe i bójki Mieczysław Troczyński.

Jak się obecnie dowiadujemy Troczyński stanie w dniu 11 sierpnia r. b. przed sądem.



## Na ławie oskarżonych

### Łódzki „kiddnaper” Kosiński skazany na 4 miesiące za kradzież futra

Kilka dni temu podaliśmy wiadomość o zatrzymaniu 24-letniego Zenona KOSIŃSKIEGO, oszusta oddawna poszukiwanego przez władze policyjne w Łodzi za różne przestępstwa. Kosiński ujęty został w Piotrkowie w mieszkaniu niejakich Sikorskich przy ul. Łącznej 2.

Tło tego aresztowania jest bardzo sensacyjne. Okazało się mianowicie, że 14-letni syn Sikorskich Jerzy, wybrał się niedawno z kolegami na wycieczkę krajoznawczą do Krakowa. Tam spotkał Kosińskiego, który udał się z nim na przechadzkę za miasto. Kosiński ogołocił wtedy literalnie młodego chłopca. Zabrał mu rower, plecak, ubranie, a następnie przewiózł Sikorskiego w okolice Zakopanego, gdzie ulokował go w chacie jakiegoś górala. Kosiński udał się następnie do Łodzi.

Rzecz jasna, że rodzice Sikorskiego zaniepokojeni losom syna, który od szeregu dni nie dawał znaku życia, rozpoczęli poszukiwania za zaginionym.

Po kilku dniach zjawił się w mieszkaniu Sikorskich Kosiński i zażądał wykuwu za syna. Sikorski zaalarmował policję, która Kosińskiego zatrzymała pod zarzutem uprowadzenia

młodego chłopca.

W toku dalszych badań ustalono, że Kosiński ma na sumieniu jeszcze inne sprawy, a m. in. okradzenie Zygmunta Ulbrycha. W r. 1935 Ulbrychowi zmarł ojciec i młodzieniec znalazł się w ciężkim położeniu materialnym. Kosiński przyrzekł mu wystarać się o posadę w restauracji „Tivoli”. Pewnego dnia powiedział mu, że już wszystko załatwione i poszedł z nim razem na Przejazd nr. 2, po czym zwrócił Ulbrychowi uwagę, że jest za elegancko ubrany, nosi bowiem futro, co mogłoby zrobić nie bardzo dodatnie wrażenie na właścicielu restauracji.

Ulbrych oddał Kosińskiemu futro, sam zaś włożył jego kurtkę. Kiedy po kilku minutach wyszedł z „Tivoli”, gdzie się do wiedział, że Kosiński wogóle w jego sprawie nie rozmawiał, stwierdził ku swemu przerażeniu, że Kosiński uciekł, zabierając futro.

Wczoraj Kosiński odpowiadał tylko za kradzież futra i skazany został na 4 miesiące aresztu. Niezależnie od tego stanie on przed sądem za uprowadzenie młodego Sikorskiego.

### Defraudacja w kancelarii komornika Sekretarz skazany na półtora roku z zawieszeniem

W grudniu 1936 roku na polecenie naczelnika sądu grodzkiego w Łodzi dokonana została doraźna kontrola w kancelarii komornika I rewiru, Romana MARKWARTA.

Kontrola czynników sądowych stwierdziła braki pieniężne oraz chaotyczne księgowanie wpływów i doprowadziła do zawieszenia w czynnościach komornika.

Przesłuchany p. Markwart zeznał, że defraudacji dopuścił się jego sekretarz, Jan KORDECKI, który systematycznie przywłaszczał sobie wpłaty. — W dniu 25 listopada 1936 roku przywłaszczył sobie 1000 zł. z podręcznej kasy i więcej do pracy się nie stawiał.

Webec tego p. Markwart wysłał za Kordeckim listy gończe. — Ujęto go w sierpniu. Wczoraj Kordecki odpowiadał przed sądem okręgowym za nadużycie. W sądzie zeznał, że istotnie przywłaszczał sobie kilkaset złotych na swe usprawiedliwienie podał, iż był miernie wynagradzany, znajdował się w tarapatkach pieniężnych i że należała mu się pensja.

Komornik Markwart, zeznający w charakterze świadka, oświadczył, że sekretarzowi należało się tylko 370 zł. pensji.

Sąd po naradzie wydał wyrok, na mocy którego Jan Kordecki skazany został na 1 i pół roku więzienia z zawieszeniem na 5 lat.

Z powodu sgonu B. P.  
**GUSTAWY HALBERSTADT**  
wyraży najgłębszego współczucia FIRMIE oraz pozostałej RODZINIE  
składa CH. D. CEDERBAUM

### Swiadcowie zmienili zeznania najprawdopodobniej w obawie przed zemstą oskarżonego opryszka

Do piwiarni Blimy Wajnberg przy ul. Piotrkowskiej 317 przy był w dniu 9 maja r. b. jakiś osobnik i zażądał wódki. Właścicielka restauracji widząc, że osobnik jest kompletnie pijany, odmówiła wydania alkoholu. — Wówczas pijany wszczął awanturę. W pewnym momencie zamierzył się na Wajnbergową, która poczęła krzyczeć. Alarm zwałił przechodniów, którzy wezwali policjanta.

W czasie usuwania awanturnika z piwiarni, ten stawiał policjantowi opór.

Wobec tego zabrano pijanego do komisariatu, gdzie go wyegitimowano. Okazało się, że jest to Stanisław Rykowski, znany awanturnik i postrach ludności Chojen, wielokrotnie karany za napady na szosach podmiejskich.

Wczoraj Rykowski odpowiadał przed sądem za opór władzy.

Na rozprawę wezwano m. in. w charakterze świadków obecne przy zajściu w dniu 9 maja Zofię Michalak i Salę Blinblum pracownicy piwiarni. Obydwie jednak zeznały, że nie pamiętają wogóle zajścia z Rykalskim.

Posterunkowy, który również zeznał w charakterze świadka, stwierdził w sposób kategoryczny, że obydwie były obecne podczas zajścia i że składają fałszywe zeznania.

Sąd po rozprawie skazał Rykalskiego na 6 miesięcy więzienia i 20 zł. grzywny. — Przeciwno świadkom wszczęte będzie dochodzenie, które ma ustalić, czy zeznawały fałszywie w obawie przed zemstą opryszka, czy też za jego namową.

**4711** Klasyczna Woda Kolońska  
Odświeża i orzeźwia w czasie pracy, sportu i w towarzystwie.

**"Tosca"** Eau de Cologne —  
Harmonijne połączenie romantycznie subtelnego zapachu z mocą orzeźwiającej klasycznej wody kolońskiej.

**"Trojka"** Eau de Cologne —  
Harmonijne połączenie pięknego zapachu, wyróżnianego przez sportowców, z mocą orzeźwiającej klasycznej wody kolońskiej.

### Automobiliści jada do Ciechocinka

Polski Touring Klub organizuje 21 sierpnia b. r. jazdę raketową do Ciechocinka, urozmaiconą gimkhaną zespołową. Ta ostatnia impreza pomyślana jest jako ćwiczenia sprawności kierowców i wozów w jeździe zespołowej — trójkami.

Start do jazdy raketowej jest dowolny.

Meta w Ciechocinku otwarta będzie dnia 21 sierpnia od godziny 10 do 11-ej rano. O godzinie 11.30 rozpocznie się gimkhana na terenie pomiędzy łężniami, przed basenem ciechocińskim. Do gimkhany zgłosiły się już zespoły klubowe. — Przewidywane jest tworzenie zespołów mieszanych, nawet na miejscu w Ciechocinku z pośród tych zawodników, którzy nie mając umówionych towarzyszy zespołowych, będą chcieli wziąć udział w gimkhanie.

Sama gimkhana obejmuje 4 figury, dopełnienie skonstruowanych ćwiczeń zespołowych dla samochodów.

### Wycieczki krajoznawcze Stow. urzędników państwowych

Ruchliwy zarząd Stow. Urzędników Państw. z inicjatywy p. Karczora i p. Trzepińskiej organizuje każdej niedzieli wycieczki turystyczno-krajoznawcze.

Dotychczas wycieczek takich odbyło się siedem, a celem ich były miejscowości: Błękitne Źródła pod Tomaszowem, Sieradz i Warta, Sulejów i t. d.

Najbliższa wycieczka odbędzie się w niedzielę dnia 7 b. m. do Tomaszowa Maz., gdzie podejmowana będzie przez prezydenta m. Tomaszowa. M. Rączaszka.

Zapisy i bliższych informacji udziela zarząd Stow. Urz. Państw. przy ul. Pierackiego 18 codziennie wieczorem.

## RADIO

### DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

6.20 Gimnastyka i muzyka z płyt  
7.15 Muzyka poranna  
12.03 Audycja południowa  
13.45 Muzyka baletowa z różnych oper (płyty)  
14.20 Muzyka obiadowa  
15.15 „Skąd się to wzięło” — opowiadanie dla dzieci  
15.30 Rozmowa z chorymi  
16.00 Sekstet salonowy Stefana Rachonia  
16.40 Jak powstaje odbiornik — pogawędka  
16.45 Na naszym wybrzeżu — felieton  
17.00 „Lato na łódzkim bruku” — felieton oprac. Wacław Eljasik  
17.10 Koncert wymienny do Krakowa i Katowic.  
18.00 Blaski i cienie zegarka — pogadanka  
18.10 Utwory na fortepiany  
18.45 Nowości poetyckie  
19.00 Recital śpiewaczy Stefana Witasa

stał się datą historyczną. Ku upamiętnieniu tego wielkiego czynu zorganizowano po raz pierwszy w roku 1924 Marsz Szlakiem Kadłówek, który powtarza się rokrocznie.

W roku bieżącym wzorem lat ubiegłych Polskie Radio nadaje o godz. 18.50 transmisję ze startu w Oleandrach, którą poprzedzi o godzinie 18.40 przemówienie komendanta naczelnego Zw. Legionistów min. Juliusza Ulrycha, zatytnowane „W rocznicę Legionów Polskich”. Po transmisji o godz. 19.05 radno zostaną piosenki legionowe i żołnierskie z płyt, a następnie „kwadrans poetycki” w opracowaniu Stanisława Furmanika, poświęcony poezji legionowej. O godzinie 19.30 Lwów organizuje audycję choralną, złożoną z pieśni żołnierskich.

### Bank Kupiecko-Kredytowy Sp. w Łodzi, ul. Piotrkowska 29

przyjmuje wkłady i lokaty na najdogodniejszych warunkach i przy korzystnym oprocentowaniu.

Tajemnica wpłat usiawowo zagwarantowana.

19.30 „Humor i piosenka w legionach” — koncert rozrywkowy  
21.00 „Młodzież robotnicza nad Pilią” — odczyt  
21.10 Muzyka taneczna  
22.00 Polska muzyka kameralna

**AUDYCJE ZAGRANICZNE**  
BRUKSELA (484)  
21.00 „La Traviata” opera Verdiego SOFIA (353)  
19.15 „Cavaleria rusticana” opera Mascagni  
PARYŻ (1648)  
23.00 Koncert symfoniczny. W programie koncert skrzypcowy G-dur Vivaldiego  
PARYŻ (432)  
20.30 Koncert symfoniczny. W programie symfonia nr. 4 Schumanna  
RZYM (369)  
21.30 Koncert symfoniczny. W programie symfonia nr. 7 A-dur Beethovena i symfonia Harolda

### Teatr i muzyka

#### TEATR LETNI

Wobec olbrzymiego powodzenia, jakim cieszy się sztuka Zygmunta Nowakowskiego „Gałązka rozmarynu” zostaje ona przedłużona jeszcze na 3 dni.

„Gałązka rozmarynu” grana będzie dziś, jutro o 8.30 w. oraz w niedzielę dwukrotnie o 4 pop. i 8.30 w.

Wkrótce wchodzi na afisz teatru Letniego angielska komedia Marlowa „Złoty wiek rycerstwa”. Reżyseruje Zygmunt Biesiadecki.

#### TEATR W FILHARMONII

Dziś i codziennie o 9.30 wiecz. sztuka H. Heifermansa w 4 aktach p. t. „Nadzieja” w wykonaniu zespołu dramatycznego p. t. „Teatr Nowy”.

#### REFERAT ŻABOTYŃSKIEGO

We wtorek, dnia 9 b. m. o godz. 9 w. odbędzie się w sali filharmonii jedyny referat prez. Wł. Żabotyńskiego na temat „W chwili ślubowania”. Wspomniany referat uwzględni ciekawe i palące problemy, jak położenie żydostwa palestyńskiego, sprawa podziału Palestyny itd. Bilety już sprzedaje kasa filharmonii.



## Sto lat! Sto lat..

Na międzynarodowym turnieju tenisowym w Bastad król Szwecji Gustaw V (mister G.) odniósł w grupie oldboyów dwa zwycięstwa.

W grze podwójnej panów mr. G. wraz z Selanderem pokonał parę Aal-Lindell 6:2, 6:1. Warto zaznaczyć, że partner 80-letniego króla Szwecji liczy 65 lat, za tym para ta liczyła razem 145 lat. Zjawisko niespotykane na korce.

W grze mieszanej król, grający z młodą Angielką Hardwick, pokonał w finale parę Hallmann — Paulsen 6:1, 6:0.

## Pięciobój kobiety o mistrzostwo Polski w Łodzi

W dniu 27 sierpnia odbędzie się w Łodzi pięciobój kobiety oraz biegi sztafetowe o mistrzostwo Polski. W związku z tym okręgowy związek lekkoatletyczny zamierza zorganizować imprezę zakrojoną na dużą skalę i rozpoczął już w tym kierunku odpowiednie przygotowania. W pięcioboju startować będzie najprawdopodobniej również najlepsza lekkoatletka polska Stanisława Walasiewiczówna.

## ŁTK startuje w drużynowych kolarskich mistrzostwach Polski

Łódzkie Towarzystwo Kolarskie zgłosiło swą drużynę do drużynowych szosowych kolarskich mistrzostw Polski, które odbędą się w nadchodzącą niedzielę w Warszawie na trasie 200 km. (8x25 km.) na odcinku Bielany — Modlin. ŁTK zgłosił drużynę składającą się z 5 zawodników (z Kołodziejkiem i Pietraszewskimi), przy czym liczyć się będzie czas czwartego zawodnika.

## Zmiany w reprezentacji Łodzi na mecz ze Lwowem

W reprezentacji Łodzi na półfinałowy mecz piłkarski ze Lwowem o puchar Pana Prezydenta (w nadchodzącą niedzielę we Lwowie) zostały przeprowadzone dwie zmiany, a mianowicie zamiast Pegzy grać będzie Nowiszewski z Władzową i zamiast Gorzko — Koczewski z ŁKS.

Ostateczny więc skład reprezentacji Łodzi, który wystąpi przeciwko Lwowowi, przedstawia się następująco: Andrzejewski (Lass), Karasiak, Gałęcki, Nowiszewski, Pilc, Chojnacki, Świętosławski, Seidel, Lewandowski, Koczewski i Królasik.

## Mecz kobiety z węgierkami będzie przełożony

Zarząd P. Zw. L. T. otrzymał od związku węgierskiego we wto rek depeszę, że proponowany przez PZLT. termin 5 — 7 sierpnia na finał o puchar królowej Marii jest nie do przyjęcia.

Wobec powyższego zarząd P. Z. L. T. zaproponuje przyszczać koniec października, gdyż Jadwiga Jędrzejowska już 10 b. m. jedzie na 2 miesiące do Ameryki.

## Więści od Szamoty

Znany polski kolarz zawodowy, Henryk Szamota, został zaangażowany na cały sezon letni do udziału w biegach kolarskich, odbywających się 2 razy tygodniowo w znanej nadmorskiej miejscowości Coney Island, największej plaży nowojorskiej dla sfer robotniczych.

# Dziś gra Polska z Hungarią

## Spodziewamy się dziś na ŁKS-ie rekordu widzów

W dniu dzisiejszym o godz. 17.15 na stadionie ŁKS-u odbędzie się oczekiwany z wielkim zainteresowaniem mecz międzynarodowy reprezentacyjnej drużyny Polski z budapeszteńską Hungarią.

**SKŁAD REPREZENTACJI POLSKIEJ** — jak już donosiliśmy wczoraj — **ZOSTAŁ W OSTATNIEJ CHWILI POWAŻNIE WZMOCNIONY PRZEZ TRÓJKĘ NAPASTNIKÓW: WILIMOWSKIEGO, WODARZA I SZERFKEGO**, którzy przewidziani byli tylko na mecz warszawski i w Łodzi nie mieli wcale grać. Uwzględniając jednak to, że ostatecznie gra zespołu polskiego nie zadowoliła, i zachodziła też uzasadniona obawa, że i w Łodzi nie będzie lepiej, kapitan związku p. Kałuża powołał dodatkowo wymienionych wyżej rutynowanych napastników. Ostatecznie w Łodzi gra reprezentacja Polski w następującym zestawieniu:



WILIMOWSKI  
as polskiego ataku.

Bramka: — MRUGAŁA (AKS).  
Obrona: — DUSIK (Legia Po-

znań), GALECKI (ŁKS).  
Pomoc: SOBKOWIAK (Warta), PIEC II (Naprzód), BENTKOWSKI (AKS).

**ATAK:** — HABOWSKI (Wisła), CEBULA (Śląsk), SZERFKE (Warta), WILIMOWSKI (Ruch) i WODARZ (Ruch).

W czasie gry spodziewane są zmiany. Przede wszystkim więc na środku ataku zagra WOSTAL (AKS), a na łączniku SZERFKE i BARAN (Warszawianka). W rezerwie stoją: LYKO (Wisła) i GOD (Śląsk).

Część reprezentacji jest już w Łodzi. Jako pierwszy zjawiał się w Savoy'u Dusik z poznańskiej Legii, po tym przybyli ślązacy. Wilimowski i Wodarz przybędą dopiero dziś rano. W dniu dzisiejszym przybywają też oficjalni delegaci PZPN., oraz prezes PZPN-u ppłk. dypl. Kazimierz Głabisz.

Hungaria wystąpi w tym samym składzie, w którym pokonała w środę reprezentację Polski

w Warszawie 3:1, a mianowicie: SZABO — KISS, BIRO — KALMAR, TURAY, DUDAS — SASS, MILLER, KARDOS, KISUTSKY (VIDO) i TITKOS.

Węgrzy potwierdzili w Warszawie swą wysoką klasę i ogólnie



SZABO  
bramkarz wielkiej klasy.

nie się podobali. Mieli pierwszorzędne zagrania. Strzelali pięknie i groźnie z każdej pozycji, a technika ich była wyjątkowo wysoka. Nadzwyczajnie grał młody



KISS  
prawy obrońca węgierski.

dziutki bramkarz Antal Szabo. Jego niektóre parady były najlepszej marki, rzadko oglądane na boiskach polskich. Wysoką klasę pokazał prawy obrońca



TITKOS  
lewe skrzydło Hungarii.

Karoly Kiss. Jozsef Turay, stale grający na prawej pomocy, wystąpił na środku i dał pokaz gry na tej pozycji. Środkowy napastnik olbrzymi Kardos, dalej prawy łącznik Miller i obaj skrzydłowi raz za razem gościli pod bramką Madejskiego i stwarzali zamieszanie na tyłach naszej drużyny.

Mecz wywołał w Łodzi kolosalne zainteresowanie, gdyż z jednej strony Hungaria zechce raz jeszcze zadokumentować swą wyższość, a team Polski zrehabilitować się za warszawską porażkę. Dziś spodziewamy się rekordowej ilości widzów.

# Jak Jenny pokonała Bałtyk?

## Szczegóły wielkiego wyczynu młodej duńskiej pływaczki



JENNY KAMMERGAARD WITA NA W SWYM RODZINNYM MIEŚCIE.

Dziewiętnastoletnia duńska pływaczka o której nadzwyczajnym wyczynie pływackim przepłynięcia Bałtyku z Danii do Niemiec donosiliśmy, została po powrocie do rodzinnego Nykøbing owoacyjnie witana.

Jenny Kammergaard, jak już donosiliśmy, dokonała niebywałego wyczynu. W czasie 40 godzin i 2 minut udało się młodej duncze przepłynąć odległość 42 kilometrów, z Gjedser do wybrzeża niemieckiego, przy Elmenhorst, na zachód od Warnemünde. Tutaj wzięto Jenny Kammergaard na pokład łodzi policyjnej, która zawiozła ją do Warnemünde, gdzie na plaży zgromadziły się tłumy, które zgotowały owacyjnie przyjęcie tej nadzwyczajnej pływaczce.

W środę wieczorem wiadomo już było w Warnemünde, że 19-letnia duńska pływaczka, Jenny Kammergaard, wystartowała z Gjedser, aby popłynąć do Warnemünde. Miała ona płynąć wzdłuż trasy promu. Oczekiwano ją w czwartek wieczorem, o godzinie 7-ej, w Warnemünde, lecz wskutek silnego wiatru, pływaczka została odepchnięta na zachód, w kierunku Nienhagen.

W piątek, o godzinie 5 minut 50, kilku wywiadowców wyruszyło łodzią policyjną na morze, na spotkanie pływaczki. Daleko na morzu, w kierunku zachodnim, ujrzeli białą łódź, która towarzyszyła Jenny Kammergaard. Jenny powitała pasażerów łódki. Nie widać było po niej żadnych śladów zmęczenia. W pobliżu niej znajdowała się mała duńska łódka rybacka, o symbolicz-

nej nazwie: „Fortuna”, z portu macierzystego Horsens. Tam pracuje pływaczka, jako robotnica fabryczna.

Z Warnemünde wyjechała również na morze łódź z korespondentami duńskimi, którzy zawieźli banany dla Jenny. W Nienhagen widziano ją około godziny 10 minut 30, w odległości 400 metrów od brzegu, do którego dopłynęła około godziny 11 min. 15, w pobliżu Elmenhorst. Pływaczka z niebywałym zacięciem przepłynęła ostatnią część tej wielkiej odległości.

Odległość, w linii powietrznej, z Gjedser do Warnemünde, wynosi około 42 kilometrów, lecz wskutek przeciwnych prądów, pływaczka

## Kwaśniewska nie stanie do meczu Polska—Niemcy

Znakomita oszczepniczka Kwaśniewska - Trytkowa z ŁKS-u zawiadomiła PZLA, że ze względu na obawę powtórzenia się ataku ślepej kieszki nie będzie mogła wziąć udziału w reprezentacji Polski na meczu Polska — Niemcy 14 sierpnia w Bydgoszczy.

Wobec tego w reprezentacji Polski z zawodniczek łódzkich wystąpią tylko Wajsówna z Boruty i Słomczewska z IKP.

przebyła znacznie większą przestrzeń, prawdopodobnie około 60 kilometrów. Młoda dunczka ma za sobą już cały szereg wielkich wyczynów pływackich. W ubiegłym roku udało się jej przepłynąć Kattegatt w 29 godzin, lecz w pomyślniejszych warunkach, niż obecnie.

## „DUNSKA NAJADA”

Jenny Kammergaard, „duńska najada”, sławna w świecie z przepłynięcia Kattegatt'u, osiągnęła cel, który wytknęła sobie przed dwoma laty. Przez dwie noce i półtora dnia płynęła osobiwa ekspedycja, jakiej jeszcze nigdy nie widział Bałtyk, z Gjedser do Warnemünde. W białej motorówce, towarzyszącej pływaczce, śpiewano i grano na gramofonie. Na łódce mówiono przez cały czas tylko o pływaczce, sunącej przed łódką, w ciągu 40 godzin. Zaponniano o rozczarowaniu, które przeżyła parę tygodni temu Jenny Kammergaard, przy próbie przepłynięcia ze Szwecji do Danii, gdy nie mogła zwyciężyć Sundu.

— Poprostu boję się wody — rzekła pływaczka po przegraniu tej walki.

Obecnie okazuje się, że ta przegrana tylko czasowo osłabiła jej silną wolę. Dzięki temu wyczynowi można ją zaliczyć do ludzi o najsilniejszej woli, w naszym stuleciu.

# Rozkład jazdy P. K. P.

## obowiązujący od dnia 15 maja 1938 roku

### Z Łodzi-Fabrycznej odchodzą:

0.15 do Kozłówek — Częstochowy — Ząbkowice — Katowice (5.47).  
1.17 przez Kozłowski, Słotwiny, Skarżysko do Lwowa i Przeworska (11.35)  
3.15 do Kozłówek (3.55)  
5.25 do Kozłówek  
6.05 do Kozłówek  
6.50 do Kozłówek (7.30)  
7.09 do Andrzejowa (7.23) kursuje w dni robocze.  
7.25 do Warszawy torpeda (8.53)  
7.35 do Warszawy torpeda (9.03)  
8.10 do Kozłówek (8.50), połączenie z torpedą do Katowic i Krakowa  
8.25 do Andrzejowa (w dni świąteczne od 15.5 do 15.9)  
8.40 do Kozłówek (w dni świąteczne od 15.5 do 15.9)  
9.08 do Warszawy (11.38) bezpośr.  
9.25 do Kozłówek (w dni świąteczne od 15.5 do 15.9)  
9.50 do Andrzejowa (w dni świąteczne od 15.5 do 15.9)  
10.15 do Kozłówek (w dni świąteczne od 15.5 do 15.9)  
10.35 do Skarżyska bezpośredni  
11.05 do Kozłówek (w dni świąteczne od 15.5 do 15.9)  
11.35 do Kozłówek  
12.50 do Katowic (18.27)

14.00 do Kozłówek  
14.45 do Kozłówek  
15.25 do Kozłówek (w dni robocze)  
16.05 do Rozwadowa  
16.45 do Warszawy torpeda (18.13)  
17.00 do Kozłówek (w dni robocze)  
17.30 do Kozłówek  
17.54 do Andrzejowa  
18.15 do Kozłówek  
18.45 do Kozłówek (w dni robocze)  
19.20 do Warszawy motorowy  
19.26 do Kozłówek  
20.10 do Kozłówek  
20.50 do Kozłówek  
21.40 do Warszawy (bezpośredni)  
22.38 do Kozłówek  
23.10 do Kozłówek.  
(W nawiasach godziny przybycia na stacje docelowe).

### Z Łodzi-Kaliskiej odchodzą:

0.01 do Głowna  
0.42 do Poznania przez Ostrów (pociąg bezpośredni Warszawa — Paryż)  
6.10 do Warszawy (8.48)  
6.25 do Sieradza  
7.20 do Łasku  
7.30 do Gdyni przez Kutno, Włocławek, Aleksandrów, Toruń, Bydgoszcz  
7.37 przez Chojny — Widzew — Kozłowski do Skarżyska z połączeniem do Lwowa

8.15 do Warszawy z przesiadaniem w Łowiczu  
8.20 do Łasku (w dni świąteczne od 15.5 do 15.9)  
8.46 do Gdyni i Poznania oraz Ciechocinka przez Kutno  
8.54 do Poznania. Pociąg bezpośredni Lwów — Łódź Kal. Poznań  
9.15 do Głowna (święteczny w sezonie)  
9.25 do Łasku (święteczny w sezonie)  
10.15 do Łasku (święteczny w sezonie)  
10.25 do Głowna (święteczny w sezonie)  
11.52 do Kalisza — Ostrowia bezpośredni.  
12.00 bezpośredni do Poznania przez Kutno  
12.14 do Warszawy bezpośredni przez Łowicz  
14.10 do Głowna  
14.25 do Kutna  
14.35 do Zduskiej Woli  
15.31 do Poznania bezpośredni przez Ostrów  
15.37 do Kutna  
16.05 do Zduskiej Woli  
16.19 do Warszawy przez Łowicz  
17.38 do Sieradza  
17.56 do Głowna (w piątki i dni przedświąteczne w sezonie)  
18.35 do Kutna  
19.08 do Głowna (kursuje w piątki, dni przedświąteczne i świąteczne w sezonie)  
19.50 do Ostrowia Wlkp.  
20.21 do Warszawy przez Łowicz  
21.25 do Zduskiej Woli  
22.36 do Kutna, Gdyni (Ciechocinka)  
23.35 do Zduskiej Woli z wagonem bezpośrednim Karsznice — Gdynia.



**DOKTOR KLINGER**  
SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)  
przeprowadził się na  
**ul. Przejazd 17**  
GODZINY PRZYJĘĆ: od 9—11 i od 6—8. — Tel. 132-28.

**DOKTOR REICHER**  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych  
leczenie promieniami Roentgena  
Południowa 28, tel. 201-95  
przyjm. od 8—11 rano i 5—8 pp. w niedziele i święta od 9—12 w

**DR. MED. H. LUBICZ**  
spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych  
**POWRÓCIŁ PIŁSUDSKIEGO 69**  
(róg Narutowicza) telef. 141-32  
przyjm. od 8—10, 12—2 i od 5—8 w w niedz. i święta od 9—11.

**DR. MED. I. Gajst**  
Zgierska 40, tel. 119-45  
przyjmuje od 12—1 i od 6—7  
**powrócił**

**DR. MED. J. Szmerłowski**  
AKUSZER-GINEKOLOG  
**POWRÓCIŁ**  
Piotrkowska 17, telef. 107-13  
przyjm. od 6—8 wiecz.

**DR. MED. H. Słobodski**  
Specj. chor. oczu  
**POWRÓCIŁ**  
Wólczańska 4, tel. 241-27

**DR. MED. Ignacy Margolis**  
OKULISTA  
przeprowadził się na ul.  
**Al. Kościuszki 52,** telef. 165-17  
Godz. przyjęć 11—2 i 5—7

**Dr. STANISŁAW JUSTMAN**  
NEUROLOG  
przyjmuje czasowo od 4—6  
Piramowicza 15, fr. II p. mieszk. 23  
Tel. 138-99, 138-35

**LODU**  
w każdej ilości dostarcza  
**B. RUBINEK**  
Południowa 39, tel. 148-05

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—  
Redakcja rękopisów nie zwraca.

Redaktor odp. Lucjan Lipiński

**PODWÓRZA**  
asfaltuje i betonuje  
firma **S. FEINKIND**  
Łódź, Piotrkowska 40, tel. 120-40. :: Egzystuje od roku 1885

**Centralna Ładownia Akumulatorów**  
Łódź  
PIOTRKOWSKA 167  
TEL. 205-21.  
NA TELEF. WEZWANIE  
TEL. 205-21 TEL. ODBIERAMY I DOSTARCZAMY AKUMULATORY DO DOMÓW

**JANUSZ KONRAD URBACH**  
**UDZIAŁ ŻYDÓW W WALCE O NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI**  
JUŻ DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH  
STRONIC 210 = ILUSTRACJI 54 = CENA 4.— ZŁ.

**Wyborowe LODY**  
porcja 35 groszy  
wraz z wodą sodową i kruchym ciastkiem  
Śniadania i kolacje jarskie z 5-ciu dań  
zł. 1.10 z obsługą.  
poleca  
**Cukiernia „ŹRÓDŁO”**  
Przejazd 1, tel. 209-87

**Ogłoszenia** za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny” — Jan Urbach i S-ka Eugeniusz Kronman.

W drukarni własnej Piotrkowska 101.



**POSZUKIWANY LOKAL FABRYCZNY**  
40 mtr. długości, 10 mtr. szerokości, wysokość 3.50 mtr. i pomieszczenie o 200 mtr.<sup>2</sup>  
Konieczna jest para i miękka woda. — Oferty pod „Pilne”

### Przetarg.

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi ogłosiła w Monitorze Polskim z dnia 4 sierpnia r. Nr. 176 przetarg na instalację centralnego ogrzewania i kanalizacji w dwóch pawilonach Sanatorium w Tuszyńku pod Tuszyńnem pow. łódzkiego.

Szczegółowych informacji udzieli Wydział Administracyjno-Gospodarczy Ubezpieczalni, ul. Wólczańska Nr. 225 w Łodzi.

Termin składania ofert wyznacza się do 16 sierpnia 1938 r., godz. 14-ej.

### Gabinet kosmetyki

lecniczej i toaletowej  
**Z. SZWALBE**  
dyplom Uniwersytecki  
Moniuszki 1, tel. 127-99.  
Usuwanie wszelkich defektów cery.  
Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpecących włosów.  
Przyjmuje 10—2 i 4—8 wiecz.

### Ogłoszenia drobne

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje z kuchnią, z centralnym ogrzewaniem lub bez przy ul. Trębackiej 18 (naprzeciw parku Staszica). Informacje Tel. 260-78 tylko od 8—10 wiecz. 284—3

DO WYNAJĘCIA 5 lub 6 pokojowe mieszkanie z wygodami, front 3 piętro ul. Andrzejka 7. Wiadomość na miejscu. 536—3

DO WYNAJĘCIA cztery i pięciopokojowe mieszkania z wszelkimi wygodami, świeżo odremontowane, Przejazd 19, naprzeciw głównej poczty. 3261—3

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami, łazienką i oddzielnym wejściem do wynajęcia dla inteligentnego pana lub pani od zaraz. Wiadomość na miejscu Piłsudskiego 26, m. 13.

ZAGINAŁ mały czarny pinoserek. Odprowadzić za wysokim wynagrodzeniem Piotrkowska 38 m. 18-c.

### Higiena to zdrowie!

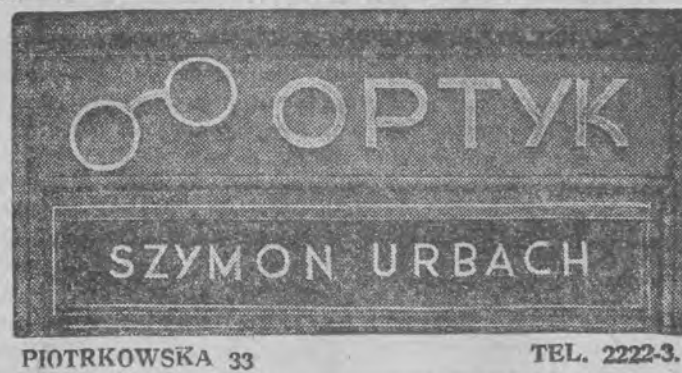
Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzanie elektroluxem. Reperacje linoleum. Pakowanie okien i drzwi.

**J. HUPERT i S-ka**  
Piotrkowska 44,  
tel. 202-14.

### „GŁOS PORANNY”

otrzymać można:

- 1) w TEOFILOWIE, INOWŁODZU i okolicznych letniskach u Lewenberga;
- 2) na WIŚNIOWEJ GÓRZE u Jannika, willa Kawuli oraz u Awronima, willa Hoffmana, koło basenu;
- 3) w PODDEBINIE, TUSZYŃ-LESIE i na SCHODOWEJ GÓRZE u Awronima, willa Tylińskiego.
- 4) w KALACH pod Łodzią u Krysztala, zam. u gospodarza Serana



PIOTRKOWSKA 33

TEL. 2222-3.